

RENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś:	N. P. M. Bolesnej	Wschód słońca o godzinie	5 minut	43.	Wschód księżyca o godzinie	1 minut	47 w.
Poniedziałek:	Maurycyego Męcz.	Zachód	6 "	3.	Zachód	9 "	23 "
Wtorek:	Tekli P. M.	Długość dnia godzin	12 "	20.	Wysokość wody na Wiśle stóp	4 cali	8.
Środa:	N. M. P. od w. niew.	Ubyło	4 "	23.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła	8 R.	

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Centralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Bożydara, jutro Zelimira.
Wycieczki: Wycieczka członków komisji, wydelegowanej
dla zbadania stanu bakteriologicznego Wisły. (Przystań stat-
ków na Wiśle—5 1/2 rano.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.
Przedm. 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa
obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej
wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy.
(Nowy-Swiat N 56—od 10-ej rano do 7 1/2 wieczorem.) —
Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślni-
czego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.
Przedm. 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Zabawy: Na dochód Towarzystwa dobroczynności zabawa
kwiatowa w połączeniu z tombolą. (Ogród "Fiascati"—5 po
południu.) — Ostatnia zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po
południu.)

Teatr: Letni: dziś "Esmeralda", jutro "Właściciel kuź-
ni". — Rozmaitości: dziś "Odlutki i poeta", "Konkurent
i mąż" i "Występek panny Józji", jutro przedstawienie zawie-
szone; — Nowy: dziś "Symplejusz", jutro "Nieboszczyk
Toussaint" i "Handel na żony". (7 1/2 wieczorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 466 kop. 2.
(Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskut-
eczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele
św. Duchy (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny
Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie so-
lenna wotywa.

— W kościele św. Marcina (po-angustjańskim) jutro,
o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie czwarta nowen-
na z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją
ku czci św. Tekli, panny męczenniczki, której uroczystość
przypada w d. 28-ym b. m.

Liga felczerska.

Nie przebrzmiała jeszcze smutnej pamięci sprawa
ożarowska, a już przychodzi nam zanotować nowe
dowody oplakanego zaiste stanu lekarzy na pro-
wincji.

Jest to prawdziwa rana w organizmie społecznym.
Racjonalny układ stosunków, w danym przynaj-

mniej wypadku, nakazuje nawoływać do usilnej de-
centralizacji naszych sił inteligentnych, do osiadania
lekarzy, adwokatów itd. na prowincji. Lecz jakaż
podstawa do tego w zasadzie arcysłusznego nawoły-
wania, jakież położenie tych "sił inteligentnych",
które idą za głosem rady publicystycznej, gdy na
miejscu, zamiast szerzenia wiedzy naukowej, od razu
stawać one muszą do walki z żywiołami ciemnoty
i wyzysku, z falangą pokątnych doradców i felcze-
rów!...

W materji tej, doprawdy, nigdy dość argumen-
tów: nie powinna ona przebrzmieć dopóty, aż odno-
sne stosunki nie będą ujęte w należyte karby rygo-
ru. Dopóki to nie nastąpi, rejestrujemy przynajmniej
gromadzące się materiały do charakterystycznej wal-
ki "ciemni" i "światła"...

Otrzymujemy pismo następujące

Szanowny redaktorze

Zechce szanowny redaktor umieścić w Kurjerze tych słów
kilka, które niech posłużą za dowód, iż żywot lekarza na pro-
wincji nie tylko nie jest miłym, ale nawet... bezpiecznym.

Osiadłszy w Szrensku, trzy tysiące ludności mającej mia-
steczku, postanowiłem zyskać zaufanie ogółu i przyzwycząć
go powoli do racjonalnego leczenia się. W tym celu obniży-
łem cenę za poradę u siebie i na mieście: brałem tyle, ile kto
mógł i chciał dać: 30 kop., 20, 10, od biednych zaś nie bra-
łem.

Wymogłem na aptekarzu, iż obniżył ceny na wszystkie le-
karstwa często do 50% i więcej, iż zupełnie biednym dawał
lekarstwa bezpłatnie. Dożyłem do chorego, na każde zawoła-
nie, z każdym chorym byłem nadzwyczaj uprzejmym.

Słowem, robiłem wszystko, co tylko robić można, aby prze-
konać ludzi, że lekarz jest przyjacielem cierpiącej ludzkości.

Dodać, że praktykę miałem szczęśliwą.

Zdawałoby się, że przy takich warunkach można w bardzo
krótkim czasie przyciągnąć do siebie ludzi, rozwiązać ich prze-
sady, wzbudzić nieograniczone zaufanie.

Mijały tygodnie—praktyka, jakoś leniwo się rozwijała, za-
częć embała przyczyny i oto, co odkryłem.

Lekarz na prowincji, dla mieszczan i włościan (biednej lu-
dności) jest symbolem śmierci; winni zaś temu są felczery.
Gdy kto zachoruje, zjawia się felczer i ofiaruje swoje usługi,
leczy prawie do samej śmierci, nie pozwalając wolać lekarza i
tylko w ostatniej chwili zgadza się na przybycie doktora.

Cóż może poradzić lekarz umierającemu? Chory umiera,
lecz felczer winę całą zwała na doktora: "doktor go zabił".
Najbliżsi, jeżeli są rozsądni, rozumieją, kto winien, lecz ogół
widział, iż doktor był u chorego i że po nim chory umierał.

Mniejsza zresztą o nas, młodych. Myśmy o to nie
dbali, ale kobiety musiały mieć z sobą całą prowizję.

Pewnego dnia, z tobołkami na plecach wybraliśmy
się w podróż. Po całodziennym marszu rozłożyliśmy
się obozem pod lasem. Niedaleko była karczma, ale
my chcieliśmy się zabawić w obóz. Słońce jeszcze
nie zaszło. Zęgnaliśmy się chórem, naprędcie przez
przygodnego poetę ułożonym.

Jeszcze echo nie skończyło powtórzenia ostatniej
zwrotki, gdy przed karczmą zajeżdża jakaś odwiecz-
na landara, z panną siłąjącą na koźle.

Z landary wyszła jakaś jejmość, dosyć jeszcze
młoda, za nią młodsza, a za tą jeszcze młodsza, ot,
tak mały podłotek.

Stały przed karczmą i zaczęły radzić. Oglądały
się w koło, a ciekawie patrzyły na nas. Z karczmy
wyszli żyd i długo rękami gestykulował. Pozem
zaczęto do karczmy znosić kufry.

Po niejakiem czasie — słońce siedziało jeszcze na
wierzchołkach lasu—wyszły z karczmy podróżne pa-
nie i zbliżyły się do nas. Pozdrowiły nas uprzejmie,
a najstarsza odezwała się, że wszystkie bardzo się
cieszą z naszego spotkania. Opowiadano im bowiem
w drodze, że niedaleko tej karczmy przed miesia-
cem zamordowano węgry z pudłem towarów, które-
go grób przy drodze czernił się jeszcze nie zadar-
niony!...

Wypadek taki mocno ich zaniepokoił, ale mając
takich obrońców, zdecydowały się na nocleg w karcz-
mie.

Na te słowa podnieśliśmy noże do góry, jak sprzy-
siedzeni na górze Rutli i przysięgliśmy w ich obro-

Felczer zawsze skutecznie leczy, bo jego chorzy nie umierają.
Chcąc zaszkodzić lekarzowi, felczer opowiada np. w karczmie,
gdzie był doktor i gdzie chorzy poumierali. Na każdego cyto-
wanie faktów działa. Nic więc dziwnego, że felczery wierzą.
Czy może lekarz wiedzieć, gdzie członkowie ligi felczerskiej
oczernili go i czy może wszędzie pójść i prostować fałszywe
pogłoski!...

Takiej zabójczej polityki trzymał się i trzyma felczer Fran-
kenstejn, praktykujący w Szrensku od lat 25-ciu. Dawniej
lekarze nie rozpoczynali z nim wojny, obawiając się go. Po-
stanowiłem zwalczyć tę hydrę. Użyłem środków wyż j
wspomnianych, chcąc pokazać, że doktor kosztuje nie drożej,
niż felczer, i że leczy skuteczniej. By mnie zwalczyć, felczer
najstaranniej ogłaszał o wszystkich wypadkach śmierci w mo-
jej kuracji. Gdy to nie poskutkowało, zorganizował całą ligę,
której zadaniem jest jednocześnie: mnie obmawiać, napędzać
jemu chorych, nie puszczając do mnie tych, którzyby chcieli u
mnie szukać porady i sprowadzać panikę na trwających w u-
porze.

Zapanował więc terroryzm nie do opisania.

Chorzy skradali się po nocy do mnie, w obawie pięści lub
przekleństw ligi felczerskiej. Wszak każdy ma grzechy: te
to grzechy liga felczerska starannie wyciąga na jaw. Ten ma
córkę dorosłą—tak ją oczernia, że nikt się z nią nie ożeni, ów
ma jakąś chorobę—ogłoszą, że unikać go trzeba, jak zapowie-
trzonego itd.

Szczególniej felczer ów walczy z tymi, którzy mnie chwala.
Tych starając się przekonać kamieniem, kijem lub kulakiem, że
felczer jest wszystkim, a doktor nie nie znaczy.

W ubiegłą sobotę jednego z moich wdzięcznych parjen-
tów członkowie ligi felczerskiej tak pobili w bóżnicy pod-
czas modlitwy, iż ten leży bez nadziei życia. Około głowy
inaczej przebiegał kamień, rzucony ręką mego wroga.

Zdawałoby się, że poskromić felczera łatwo. Tymczasem
praktyka co innego stwierdza. Aby dowiedzieć winy felczero-
w, potrzebni są świadkowie. Obojętne o tych świadków nie-
chęć trudno, ponieważ wszyscy się boją felczera. Gdy
nawet już świadkowie zeznali na niekorzyść felczera, ten
podstawia swoje fałszywe świadków i sprawa upada.

Tymczasem felczer graje: leczy chorych, daje im własne
lekarstwa, nie pozwala iść do lekarza, którego przytem czerni
w najokrutniejszy sposób.

Jak tu żyć w podobnych okolicznościach?

Przed 5 ciu miesiącami, gdy wyjeżdżał na prowincję, by-
łem ożywiony najlepszymi chęciami, sądziłem, że nauki, wy-
trwałością, sumiennością, bezinteresownością zwalczę potęgę
felczerską. A jednak do żadnych rezultatów nie doszedłem.

Są chwile prawdziwej rozpacz i zwątpienia, czy wart jest
cokolwiek dyplom lekarski, czy nie lepiej być jakimś zna-
chozem, felczorem. Wszak obecnie w nocy zmuszony jestem
czuwać, aby mi się co złego nie stało, a do chorego w nocy
iść muszę w asystencji strażnika.

Sprawę felczerską skierowałem na trzy drogi: sądową, po-
licyjną i do urzędu lekarskiego. Rezultat tej sprawy będzie

nie nawet krew przelać i na ich cześć zanuściłmy
pieśń.

Kobiety słuchały z uwagą i uśmiechem. Osobli-
wie średnia z nich, która mogła liczyć lat osiem-
naście, patrzyła na mnie z pewną ciekawością.

Nie dziwnego—byłem wtedy tenorem!...

Pan Michał westchnął tutaj i przez nozdrza wypa-
ścił gęstą chmurę dymu.

...Tak jest — mówił dalej — byłem tenorem i mia-
łem głos niezły. Wiadomo przecież, czym dla kobiet
jest tenor!...

Ta średnia, która wtedy tak zajadła na mnie pa-
trzała, była jasną blondynką. Miała oczy szafirowe,
twarz owalną, bladą. Cała jej postać była tak eter-
yczna, że lada wietrzyk mógłby ją z ziemi zdmu-
chnąć!...

Po skończonej pieśni zaprosiła nas wszystkich na
herbatę. Z wezwaniem do brojni z "Niemej z Portiei"
ruszyliśmy do karczmy.

Herbata była wesola. Najstarsza, zawsze jeszcze
ładna kobieta, była bardzo uprzejma i gościnna.
Najwięcej rozmawiałem ze średnią, czy raczej ona
najczęściej zwracała się do mnie. Patrzyłem na nią
z przyjemnością i słuchałem jej z uwagą. Miała
w głosie pewien urok, jaki nas zazwyczaj uderza
u cudzoziemce, gdy mówią po polsku. Pociągał
mnie coraz więcej ku sobie.

Wreszcie trzeba było rozstać się. Przy pożegnaniu
zapropozowała nam najstarsza, aby jeden z nas
chciał z nią pozostać i im w dalszej podróży towa-
rzyszyć. Zamordowany węgier stał im przed oczami
Propozycję powitaliśmy okrzykiem, ale było py

Cztery nieszczęścia mego sąsiada.

Z TEK I

Jana Zacharyasiewicza.

(Dalszy ciąg.)

II.

Skończywszy to opowiadanie o pierwszym nie-
szczęściu swoim, zerwał się z krzesła pan Michał,
aby sobie fajkę nałożyć. Zdawało mi się, że oczy
miały wilgotne i że dlatego zajął się tak pilnie nakła-
daniem fajki.

— Trochę to smutne — rzekł po chwili z uśmie-
chem, zapalając fajkę — ale drugie nieszczęście bę-
dzie może nieco weselsze. Tak przynajmniej wyglą-
dało ono w oczach moich ówczesnych przyjaciół.

Usiadłszy na krześle, wydymał gęstą chmurę
dymu i zaczął:

— Było to w parę lat potem. W gronie bliższych
znajomych zamierzylem odbyć wycieczkę w Tatry.
Niewiele było podówczas amatorów gór naszych.
To też drogi, zajazdy i inne nabytki cywilizacji
były jeszcze w stanie bardzo pierwotnym. Pa-
niętam, jeden z górali rzekł do mnie wtedy:
„U nas, w górach, to początek wody, a koniec chle-
ba!” Trzeba więc było mieć z sobą chleb bielszy
i coś do chleba, i jakąś flaszkę, aby ten chleb po-
pijać.

dla ogółu lekarzy, udających się na prowincję, wyjaśnieniem, czy lepiej żyć w ciemności, czy w nauce.

O przebiegu tej wysoce zajmującej kwestji nie omieszkam donieść.

Zechciej przyjąć, szanowny redaktorze, wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Dr. Franciszek Koziolkiewicz

Sreńsk 11-go września.

Oto głos człowieka, który poszedł w głąb kraju nieść pomoc leczniczą, dzielić się z ogółem nabytą wiedzą i którego u progu kariery spotyka się intryga falangi felczerskiej.

Głosu tego nie możemy zamykać w ramach wypadku indywidualnego, ośobnionego. W takim położeniu, jak dr. K. w Sreńsku, znajdują się setki lekarzy, a stan ten nie tylko oddziaływa szkodliwie na los tych pełnych zapału, lecz upadających pod woli na siłach, ludzi pracy, ale i na stan lecznictwa krajowego wogóle.

Powtarzamy, rana to społeczna.

Zkądinąd znowu dochodzi nas wiadomość o analogicznym wypadku.

W miasteczku Koprzywnicy felczer, Szucht, tak naraził sobie ogół mieszkańców, iż ci w tych dniach wystąpili do władzy z zażaleniem i prośbą o wydalenie szkodliwej jednostki.

Dzięki intrygom tego felczera, w Koprzywnicy prosto żaden lekarz osiedlić się nie może.

W sprawie tej mieszkańcom Koprzywnicy gorąco zalecamy pójść w ślady doktora sreńskiego i Szuchtowi wytoczyć trzy sprawy: policyjną, sądową i przed urzędem lekarskim. Jeżeli bowiem „falangi felczerskie” walczą wytrwaleścią w szerzeniu intryg i dyskredytowaniu lekarzy, tylko wytrwaleścią zmódrzyć je można, tropiąc ich, nadużycia...

K. W.

Po wylewie Elby.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Drezno, 18-go września.

Cieżkie dni przeżyliśmy w Dreźnie.

Wskutek padających nieustannie przez lipiec i sierpień deszczów, rzeki w Czechach i Saksonji tak dalece weszły, iż w początkach września wystąpiły z brzegów, rwąc tamy, groble, niszcząc wały ochronne, sprowadzając, niebawem o tej porze roku, straszną powódź.

Najkrytyczniejsze dla mieszkańców nizin nadelbiańskich chwile bywają zazwyczaj na wiosnę i w czerwcu, gdy Elba, zasilana roztopami śnieżnymi i przyborem wody świętojańskiej, wznosi się po nad zwykły poziom, czyniąc ludziom niemałe szkody. W r. b. chwila ta przeszła szczęśliwie i nikt już nie przypuszczał, ażeby jakiegokolwiek niebezpieczeństwo z tej strony zagrażało mogło. Aż tu naraz, około 3-go września, z nizin czeskich zaczęto nadysłać alarmujące telegramy o wielkim przyborze Wławy i Elby. I w samej rzeczy, przybór okazał się tak gwałtownym, iż nikt prawie nie zdołał zabezpieczyć dobytku swojego przed groźnemi pędzącymi wzburzoną wodą falami. Powstała z tego powodu

tanie, kto miał zostać. Każdy miał ochotę, a panie same nie chciały wybierać. Zgodziliśmy się na losowanie.

Gdy jeden z nas losy przygotował, spojrzalem z pewną mrzonką na „średnią” i spotkałem się z jej wejrzaniem. Patrzyła na mnie tak dziwnie, czytałem prawie w jej oczach, że życzyła sobie, aby los padł na mnie. I ja właśnie życzyłem sobie tego, a teraz tem więcej...

Zaczęliśmy brać losy... na jej twarzy widziałem niepokój.

— Los padł na mnie! — zawolałem cały czerwony.

Ona także zarumienila się i prędko spuściła oczy.

O świecie ruszyli moi towarzysze dalej, a ja usiadłem w landarze. Wszyście zawołaliśmy: Do widzenia przy Morskiem Oku!

Siedziałem naprzeciw niej. Dowiedziałem się, że się nazywa Zosia, a najmłodsza Ernesta. Najstarsza była widocznie matką Ernesty, ale nie mogła być matką Zosi. Zosia mogła być jej kuzynką, albo pa-sierbią.

Zresztą nie chodziło mi o to w tej chwili. Czulem się szczęśliwym w ich towarzystwie, a to wystarczało mi, że Zosia była panną.

Rozmawialiśmy o różnych rzeczach. Najstarsza dosyć zreźnie wypytowała mnie o moje stosunki osobiste. Nie tailem się z niemi. Opowiedziałem, że ojciec posiada wioskę w dobrej ziemi i że jestem dynakiem. Z ich napomknien domyśliłem się, że są także średniej zamożności: mniej więcej mnie równi. To spoufaliło nas, a nim na popas stanęliśmy, byliśmy już jak dawni znajomi.

ogromna klęska; straty w inwentarzach, ruchomościach, zapasach zboża itp. rzeczach, są wielkie; ratowano tylko życie, zostawiając zresztą wszystko na ofiarę 1000-tletniej toni. W zwyczajnych okresach wzbierania wód, coś podobnego nigdy przytrafić się nie może.

Niebawem Elba pod Dreznem zaczęła przedstawiać widok wspaniały, lecz groźny. Na spienionych i do żuru podobnych falach, sięgających szerokimi ramionami daleko po za ludzkie siedziby, płynęły dachy domostw powyrwanych z gruntu, budynki kapieletnich, tratwy, stogi siana, niezliczona ilość drzewa i rozmaitych innych przedmiotów. Wszystko to, niesione szybkim prądem wezbranej rzeki, rozbiłało się w drobne szczątki o filary mostów drezdeńskich. Patrząc z tarasu brühlowskiego na ten ogrom zniszczenia, można sobie było wyobrazić rozmiar strat, poniesionych przez pracowitą i skrzętną ludność wybrzeża.

Niższe części Dreznia, przytykające do rzeki, przedstawiały widok równie godny pożalowania. Jak dalece przybór wody był gwałtowny, dość powiedzieć, iż wielu, powracających d. 4-go września wieczorem do domów, już się do nich dostać nie mogło. A ponieważ ludność zalanych ulic jest przeważnie uboga, więc głód zaczął jej zagrażać. Ażeby do tej ostateczności nie dopuścić, komenderowała władza wojskowa dwie kompanie pionierów z pontonami, dla powiększenia środków komunikacyjnych i dostarczania biednym żywności. A tymczasem kanały miejskie, mając zatamowane rzeczną wodą odpływy, zaczęły się przebiegać do piwnic domów wyższej nawet części miasta, zalewając następnie ulice, place i ogrody Zwingeru.

Kiedy woda dochodziła już w Elbie do punktu kulminacyjnego (332 centim. po nad zero), zwątpienie i rozpacz zaczynały ogarniać nieszczęśliwych powodzian. Wtedy król Albert, zjawiwszy się w najbliższej stronie zalanego grodu, skinął na przewodnika, wskoczył do czółna i w towarzystwie tylko adjutanta, kazał się wozic od domu do domu, niosąc wszędzie pomoc, słowa współczucia i pociechy...

Wielką miano obawę o most, zwany „Augustusbrücke”. Staruszek to bowiem niepospolity; początek jego istnienia sięga 1110-go roku, więc mało ma chyba na świecie rówieśników. Siła on przez te siedemset lat z górą przetrwał burz i klęsk; ogrom powodzi przeszliżnął się po jego czerniałych wieki kamiennych słupach i łukach... Wyszadzi go w powietrze francuzi 1813-go r.; podkładali pod niego miny prusacy w r. 1866-ym. Najgorzej jednak dała mu się we znaki powódź wiosenna 1845-go r. Była ona największą i najstraszliwszą ze wszystkich, jakie zapisano w kronikach drezdeńskich. Główny słup mostu, zdobny wizerunkiem żelaznym Zbawiciela, rozpiętym na wyniosłym krzyżu, runął na dno rozszalałej rzeki. Poszukiwania, podjęte później w celu odnalezienia w wodzie krzyża, na nie się nie przydały, starożytny ten zabytek sztuki średniowiecznej zginął bezpowrotnie.

Ponieważ teraźniejszy wylew o dwadzieścia kilka centymetrów tylko niższym był od powodzi 1845-go r., przeto obawiano się słusznie o trwałość starego mostu. Więc w d. 7-ym września wzbroniono wszelkiej na nim komunikacji. Ponury to był widok pu-

stej, niby martwej przestrzeni, оголоconej z ruchu, do którego oczy mieszkańców Dreznia tak wielce przywykli. Miasto posiada wprawdzie jeszcze dwa inne mosty kamienne, w naszych już czasach wybudowane, lecz te, umieszczone na jego krańcach, ani w dziesiątej części nie przedstawiają takiego życia, jakie o każdej dnia godzinie panuje na starym.

Pomimo swego sędziwego wieku, stawił on zwyciężko czoło atakowi fali, tudzież niesłychanej masie przedmiotów, porwanych przez nią i niby olbrzymie tarany w niego bijących.

Dzisiaj, okryty zasłużoną chwałą, spoczywa starzec na laurach, Elba zaś powróciła do swoich skromnych rozmiarów, tocząc leniwie wody do morza Niemieckiego. Ale czy długo jeszcze utrzyma się taki stan rzeczy?...

W sferach kompetentnych, od dawnego już czasu rozprawiają o koniecznej potrzebie rozebrania starego, a w jego miejsce postawienia nowego mostu, odpowiedniejszego potrzebom czasu. Lecz zanim to nastąpi, wiele jeszcze wody w Elbie upłynie. Dreźnie bowiem znane jest z braku odwagi i energii, gdy idzie o praktyczne zastosowanie jakiegokolwiek sprawy znaczenia publicznego. Rada miejska, zanim coś stanowczego postanowi, debatuje bez końca. *Immer langsamer voran*, zdaje się być główną jej dewizą.

Naprzekąd sprawa oświetlenia miasta elektrycznością od dawnego już czasu nie może wyjść ze sfer dyskusyj akademicko-teoretycznych. Niektórzy przemysłowcy, nie mogąc się go doczekać, pozaprowadzali w magazynach i fabrykach swoich ten system oświetlenia.

Znany satyryk i humorysta wiedeński, Saphir, mawiał: „kiedy nadejdzie koniec świata, przeniosę się na mieszkanie do Dreznia, bo tam wszystko spóźnia się zawsze o lat trzydzieści!”

Maurycy Karasowski

Pan Kacper—Mosterdzieju!

Brwi krzaczaste, oczy duże

I pocziwa, szczerą gębą,

Przyszyty włos przy skórze,

Jak szczecina, stoi dęba.

Prędkie słowa i chód prędki,

Kark potężny, wąs kosmaty,

Pantalony w barwne centki,

A w kieszeni fular w kraty.

Niby rycerz, z dumą króczy,

Co wziął tryumf na turnieju;

Skrami bystre sypią oczy;

To pan Kacper—mosterdzieju!

Pierwszy z szewców—siła uczni

Przy tym szewskiej wiedzy królu,

Toż w stancynie wre kaducznicy,

Aniżeli w pszczelnym ulu,

Mir tu każdy zna okrutnie,

Każdy majstra tu podnożek,

Bo on karą straszy trutnie,

Choć nie spełnia coś pogroźek.

dzy śpiewali, Ernestę i jej matkę prowadzili górale, a ja wyle podążałem z panną Zofją.

Panna Zofja miała pantofelki z szarej skóry i krótką suknię. Szeroki ryżowy kapelusz ocieniał jej twarz różową. Niosłem na rękę jej szal francuzki.

Zatrzymała się przy kosodrzewinie.

— Jestem zmęczona — rzekła, — spocznijmy chwilę.

Rzuciłem mój pled na ziemię, a z szala zawieszono na krzakach zrobiłem powiewne poddasze.

Usiedliśmy. Za kosodrzewiną ulokował się nasz przewodnik.

— Korzystam z chwili — rzekłem nieśmiało — i proszę o odpowiedź na moje słowa.

Roziskrzyły się jej oczy. Patrzała na mnie jakby wystraszona czas niejaki. Po chwili nieznacznym rumieniem zafarbował jej twarz, zwykle bladą.

— Słucham pana — odpowiedziała cichym, ledw i dosłyszalnym głosem.

— Tak często paniszę zamysłasz... Tak często jesteś myślami nieobecna... tak smutno patrzysz nieraz na nasze góry... na nas... na mnie.

— Cóż ztąd?

— Szarpie mnie jakieś dziwne uczucie... zawiść czy zazdrość.

Roześmiała się z całą szczerością.

— O, bądź pan spokojny! nie masz pan wcale nikomu zazdrościć!

Chwyciłem jej rękę i gorąco ucałowałem. Nie bro niła mi tego, a nawet ręki nie cofnęła.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Panna Zofja nie wiele mówiła. Często siedziała zamysłona, jakby coś za sobą zostawiła. Czasem spotykały się nasze spojrzenia, a wtedy nieznacznym rumieniem przebiegał po jej bladej twarzy. I mnie było wtedy jakoś dziwnie, jak to zwykle u młodych ludzi bywa.

Minał jeden dzień, a przy końcu drugiego stanęliśmy w Zakopanem.

Zakopane nie było wtedy tem, czem jest dzisiaj. Z trudnością ulokowały się kobiety w jednej chałupie, a ja zająłem miejsce na poddaszu, na które wchodziło się po kulawej drabinie.

Następują tam szczęśliwe dni, o których nie wiedziałem, że stanowią będą właściwie moje nieszczęście...

Koledzy dobili także do portu. Rozpoczęły się najprzód mniejsze, a potem większe wycieczki w góry. Panie dostarczały nam jada, a myśmy dostarczali pieśni i wesołości...

I bardzo wesoło nam było. Jedną tylko panną Zofją rzadko się uśmiechała i często była zamysłona. Miałam i ja teraz powód do zamyslenia się, bo Zosia przypadała mi coraz więcej do gustu, a to jej zamyslenie się dało mi nieraz do myślenia. Czy kogo tam za górami zostawiła — pytałem siebie — i teraz tęskni za nim?... Czy nie wie, że ja sam o niej myślę — bo jakoś coraz więcej ćwiekiem do głowy mi wiazi?... Do kogo! trzeba raz wyjść z tej niepewności...

I zaraz nazajutrz zdarzyła się do tego sposobność. Urządziliśmy wycieczkę do Pięciu stawów.

Szliśmy pod górę rozrzućni w różne grupy. Kole-

Wrzomo w gniewie wciąż się miota,
Jakby napił się szaleju,
A w warsztacie wre robota.
Jak się patrzy—morderdziejul

Kiedy w sali sesjonalnej
Blaumontagów rzecz paląca
Wzwał zrywa kordyjaly
I o czułe struny trąca,
Gdy nowinki złego ducha
Ktoś rozsiewa wśród młodzieży—
Kacper długo słucha... słucha...
Jeno brwi krzaczaste jeży...
Aż wnet słumi szpetne waśnie,
Marnym słowem ujmie kleju,
Kiedy pięścią o stół trzaśnie
I gdy huknie—morderdziejul...

Zresztą milczy on na sesji,
On ostatni, gdzie spór wszczęto;
Ale za to w dzień procesji,
Na Bożego Ciała święto,
Imponuje majstrów gronu,
Gdy przystanie w strojnej szacie,
U ramienia feretronu,
W swej persony majestacie—
I w niedzielnej sumy porze,
Nikt, jak on, nie wie dzie reju;
Kiedy zagrzmi „Święty Boże!”
Drży strop Fary... morderdziejul

Ma w nim *Kurjer* przez rok cały
Gorliwego czytelnika,
Przed wszystkimi jednak działy
Prym dlań trzyma—polityka.
Kiedy folę da robocie,
Przy wieczornym kufiu piwa,
Wszczytna dyskurs w tym przedmiocie
I pochlebnie się odzywa
O Carnocie, o Flourensie,
O Gladstone, Wolseleyu...
Na Bismarka aż się trzęsie,
— Bo to szpicbub—morderdziejul

Bóg dwóch synów dał Kacprowi
I córeczkę dał miłutką;
Nad ich dolą wciąż się głowi,
A chłopaków trzyma krótko.
W domu nigdy swaru, bójkę,
Z żoną zgoda słodka, cicha...
Lecz gdy jejmość dla swej trójki
Do kariery inszej wzdycha:
— Księcia jejmość szukaj dziewczęce,
Lecz w moc męża przywileju,
Mówię: z chłopców będą szewce,
Jakem Kacper—morderdziejul

Duch to, niby strumień, czysty,
Co się z gór kamiennych toczy,
Jednak prawdzie oczywistej
Umie przeczyć w żywe oczy.
Z czyjej ręki w miejskiej szkole
Płyną wpisy bez ustanku?
Kto wylczył znów na stole
Posag córce po bratanku?
— Z jakiejże racji tej hołocie
Miałby wlewać w łeb oleju,
Albo myśleć o sierocie?...
Nie... to nie on—morderdziejul.

Czasem Kacper czoło chmurzy,
Jednych myśli traci związek,
Kiedy wspomni o tych, którzy
Śród cmentarza spią Powązek...
— Zmarli—mruczy—wola Boża...
Lecz gdy wspomni o Wojciechu,
Pryncypale z Żoliborza,
Co go wpisał w księgę cechu,
O matczyku, Weronice,
O ojczysku swym, Jędrzeju...
Wtedy, w rękach kryjąc lice,
Jak bóbr, płacze... morderdziejul.

K. J. Jasiński.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartalu
uprzejmie prosimy sz. prenumerato-
rów o wczesne nadesłanie przedpłaty
na kwartał następny, od tego bowiem
zależy regularny odbiór naszego pi-
sm.

Z dniem 26-ym sierpnia r. b. rozpo-
częliśmy powieść nową współczesną
Elei, „ZA OCEANEM”. Nowo-

przybywającym od 1-go b. m. prenu-
meratorom dodajemy początek powie-
ści drukowanej w sierpniu bezpla-
tnie, przybywającym zaś od 15-go
b. m. początek aż do tejże daty za do-
płatą 20 kop.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Do *Kölnische Zeitung* piszą z Petersburga, iż ekspedycja do przygotowania papierów państwo-
wych otrzymała z ministerjum skarbu polecenie
przygotowania nowych banknotów, różnych form
od będących w obiegu papierowych znaków pienię-
żnych, przed powrotem p. ministra skarbu. Ponie-
waż tekst napisów ma być podany przez samego p. mi-
nistra po jego powrocie, a usunięcie fałszywych ban-
kocetli przez poufne rozporządzenie załatwienie da się
osiągnąć, przeto w sferach wtajemniczonych istnieje
przekonanie, iż przeznaczeniem nowych bankno-
tów jest przedstawiać wartość złota, i że rok nowy
przyniesie nam wprowadzenie złotej waluty w pań-
stwie. Do tej wiadomości dodaje od siebie *Berli-
ner Börsen Courier*, iż pogłoska ta jest cokolwiek
zaśmiała, i że według telegramów bankowych, nade-
ślanych wprost na giełdę berlińską, stanowczo wnio-
skować można, iż nowe banknoty zostaną wprowa-
dzone tylko dlatego, ażeby usunąć fałszyfikatę.

— *Praw. wiest.* zamieszcza rozporządzenie o wpro-
wadzeniu marek do opłaty stempla sądowego. Mar-
ki są pięciu kategorii: po 25 kop., 50 kop., 1 rublu,
3 rs. i 5 rs. Na markach znajduje się w górnej czę-
ści herb państwa i napis „Sudiebnaja poszlina” oraz
oznaczenie ceny; dolna część jest pusta. Odwrotna
strona marki pokryta jest gumą. Każda kategoria
różni się rysunkiem i kolorem, nadto marki dwóch
niższych kategorii są większych rozmiarów. Sprze-
daż marek odbywa się w izbach skarbowych i insty-
tucjach sądowych. Marki należy naklejać na proś-
bach, skargach itd. z lewej strony w rogu. Marki
kasują się przez zanotowanie na nich w dolnej czę-
ści daty podania prośby przez osobę podpisującą
podanie. Osobie tej wolno jest wpisać na marce
swoje nazwisko. Przy składaniu prośby odbywa się
urzędowe skasowanie marki za pomocą przekreśle-
nia i ostemplowania farbą chemiczną lub drukarską.
W razie zwrócenia prośby, skargi itd. z naklejonemi
markami (art. 266, 267, 269, 270 i 755 ust. proc.
cyw.), a zarazem w wypadkach nadpłacenia stempla
markami w większej, niż potrzeba ilości, osoba po-
dająca, z rozporządzenia sądu, otrzymuje zwrot war-
tości z izby skarbowej, w pierwszym razie wszyst-
kich marek, a w drugim tylko zbędnych. Jeżeli
zaś po zwróceniu prośby, skargi i t. d. z naklejo-
nemi markami petent składa znów podanie w tej sa-
mej kwestji wówczas poprzednie marki mogą mu
być przyjęte w tym jednak tylko wypadku, jeżeli
izba skarbowa nie wypłaciła ich wartości. W takim
wypadku petent do nowej prośby, skargi i t. d. wi-
nien dołączyć poprzedni papier z naklejonemi mar-
kami.

— *Petersb. wiedz.* donoszą, iż nowa sesja rady
państwa rozpocznie się w połowie przyszłego mie-
siąca. Pomiedzy innemi kwestjami, które poruszo-
ne będą podczas zbliżającej się sesji, dziennik pe-
tersburski wymienia: projekt nowej ustawy miej-
skiej, projekt rewizyj senatorskich, kwestja zmian
w ustawie o władzy śledczej i prokuratorskiej, a
wreszcie o sprawie wyższego wykształcenia rolni-
czego.

— *Petersb. wiedz.* donoszą, iż na 78 wakujących
miejsc na pierwszym kursie zreformowanego insty-
tutu inżynierów komunikacji w Petersburgu podano
prośb ogółem 1,000.

— Według *Now. wr.* ministerjum finansów postano-
wiło projekt taryf celnych, świeżo naszkicowany przez
komisję pod przewodnictwem r. t. Iljina wraz z uwa-
gami giełdowych rad handlowych i t. p. instytucji,
oddać specjalnej komisji, która rozpocznie funkcyj-
nować w początkach grudnia.

— *Gazecie losowań* donoszą z Petersburga, iż ko-
misja, obradująca pod przewodnictwem r. t. Plewego
nad środkami podniesienia rolnictwa, uprosiła p. Ja-
na Blocha o referat, wyjaśniający stan finansowy
ziemiaństwa w główniejszych krajach świata. Czy-
niąc zadość temu żądaniu, p. Bloch wygotował ob-
szerny memoriał, który po przedstawieniu komisji,
w tych dniach ogłosi drukiem.

— Departament kolejowy poruszył kwestję doko-
nywania manewrów z wagonami kolejowemi za po-
mocą koni. Rozesłany w tym celu kwestjonariusz
obejmuje pytania: na których mianowicie stacjach
i od jakiego czasu manewry w sposób powyższy są
dokonywane, jakie zastosowane przytem środki o-

strożności i na koniec, o ile sposób ten dogodniej-
szym jest od manewrowania za pomocą parowozów.

— D. 2-go października nastąpi drugie powo-
łanie do ćwiczeń żołnierzy zapasowych z tych miej-
scowości Królestwa Polskiego, z których nie powo-
ływane ich na dzień 19-ty sierpnia, a mianowicie
z gubernij: plockiej, łomżyńskiej, suwalskiej, z po-
wiatu kozienickiego w gubernji radomskiej, z powia-
tu sieradzkiego w gubernji kaliskiej, oraz w guber-
nii piotrkowskiej z powiatów: będzińskiego, często-
chowskiego, noworadomskiego, piotrkowskiego, łódz-
kiego, łaskiego i konińskiego (z rawskiego już po-
wołani). Jak zwykle, powołani będą żołnierze (za-
pasowi z piechoty, artylerji pieszej i fortecznej,
z których ci, którzy przesłużyli mniej niż trzy lata
w szeregach z poboru r. 1885-go wraz z ochotnikami
odbędą 21-dniowe ćwiczenia, t. j. od dnia powołania
2-go października do d. 23-go tegoż miesiąca, oraz
ci, którzy przesłużyli więcej niż trzy lata z poboru
r. 1880-go tylko odbędą ćwiczenia 14-dniowe. Po-
wołanie tych ostatnich nastąpi d. 9-go października,
uwolnienie zaś, wraz z pierwszą kategorią jednocze-
śnie, d. 23-go października.

— Onegdaj w lokalu zarządu przy ul. Zielnej pod
nr. 19-ym odbyło się nadzwyczajne zebranie człon-
ków Towarzystwa ratowania tonących. Odczytano
trzy protokoły policyjne, donoszące o wyratowaniu
tonących, następnie zawiadomienie p. Bronisława
Wojtkowskiego z Pińczowa gub. kieleckiej, który
zwraca uwagę na częste wypadki utonięcia na rzece
Nidzie i radzi urzędzić tam posterunek ratunkowy,
obowiązując się przyjąć na przechowanie wszystkie
narzędzia ratunkowe. Zarząd, przychylając się do
wniosku, postanowił wysłać do pana W. potrzebne
przyrządy ratunkowe. W swoim czasie członkowie,
jak o tem donosiliśmy, oglądali budynek stacji ra-
tunkowej na Pradze przy parku aleksandrowskim
i zakwalifikowali go do gruntownej przeróbki, która
według decyzji, zapadłej na posiedzeniu, niezwłocz-
nie ma być przedsięwzięta. W celu powiększenia
środków materialnych Towarzystwa, zarząd odniósł
się do władzy duchownej o zezwolenie umieszczenia
w kościołach wyznania katolickiego puszek do zbier-
ania ofiar na wspomniany cel. JE. ks. arcybiskup
Popiel, przychylił się do prośby Towarzystwa i ze-
zwolił na umieszczenie puszek tymczasowo w ko-
ściołach w Warszawie.

— Prawidłowy ruch pociągów pasażerskich i to-
warowych na kolei żel. nadwiślańskiej zostanie
przywrócony pojutrze, t. j. od wtorku, choć przez
kilka dni będą z Warszawy wyprawiane specjalne
pociągi z wagonami próżnemi, których znaczną ilość
nagromadzoną w Warszawie, należy zwrócić sąsie-
dnim kolejom.

— Dowiadujemy się, iż z nowym rokiem 1891 kil-
ka starszych urzędników kolei wiedeńskiej ma
wyjść do emerytury. Fak ten budzi żywy interes
wśród licznego grona pracowników, zajmujących
posady djetalne.

— W Towarzystwie przemysłu i handlu projekto-
wane jest w sekcji technicznej pierwsze powakacyj-
ne zebranie na d. 30-ty b. m. Wycieczka tejże sekcji
do Żyrardowa została jeszcze na pewien czas odro-
czona.

— Na posadę starszego ekspedytora st. Granica
kolei wiedeńskiej, opróżnioną przez wyjście p. De-
bickiego do biura kontroli kuponów, powołanym
został kasjer tejże stacji, p. Wiktor Studziński.

— Wraz z p. prezydentem miasta udać się ma
także do Petersburga główny inżynier kanalizacji,
p. W. H. Lindley, którego przyjazd spodziewany
jest w końcu b. m. lub też w początkach przyszłego.

— Dr. Teissier, o którym pisaliśmy onegdaj, na-
leży do grona lekarzy, których rząd francuzki wy-
słał dla zbadania przyczyny i istoty choroby „influ-
enzy”. Uczony francuzki bawił w naszym mieście
wraz z pomocnikiem swoim, również lekarzem.

— Hr. Wiktor Ronikier, wiceprezes administracji
warsz. Tow. dobr., wyjechał wczoraj na kilka tygo-
dni za granicę.

— Mecenas, Andrzej Brzeziński, w dniu wczoraj-
szym powrócił z zagranicy.

— Konsul holenderski, p. Wilkes Macdonald, po-
wrócił wczoraj z zagranicy.

— Nasze nakłady.

Nakładem *Kurjera Warszawskiego* wyszła obe-
cnie z druku powieść Estei „Kartki z życia kobiety”.
Bez przesady powiedzieć możemy, iż jest to pierw-
sza książka w naszym handlu księgarskim i — tu-
szymy sobie — w nieczem nie ustępująca swoim pier-
wowzorem francuzkim.

Na pięknym, a nas nawet do ozdoby wyd-
awnictw nie używanym papierze, w jednej z fabryk
krajowych specjalnie zamówionym, zakład czeski

Husnika rozrzucał przeszło 50 ilustracji, trawionych z oryginalnych rysunków świetnego już dziś ilustratora, Czesława Jankowskiego, zaszczyt zaś ujęcia całości w prawdziwie artystyczną formę typograficzną przypadł w udziale zakładom drukarskim Lewentala.

Książka może stanowić ozdobę każdego salonu. Pomimo przeszkód technicznych i wielu nieodłącznych jeszcze w naszych warunkach trudności, ustanowiliśmy cenę księgarską dla „Kartek” 2 rs. za egzemplarz; jest to więc cena niższa od podobnych wydawnictw zagranicznych.

Drugi ten, po „Dewajtisie”, nakład naszego Kurjera, z ufnością powierzamy uwadze czytelnika.

— Z teatru i muzyki.

* Gdyby tak drogie dary natury, jak młodość i organ wokalny, podatny, pełen siły, mogły być jedynymi czynnikami sztuki, to debiut wczorajszemu p. Rudolfa Bernhardta w roli Germona, ojca nieśczęsnego kochanka „Violetty”, zaliczyćby należało do nader udanych.

Śpiewak ten przedstawił się wczoraj słuchaczom o wiele wyraźniej, znajdując w lirycznej partii sposobność do rozwinięcia istotnie pięknego głosu.

W kantilenach jego niebrak było uczucia, które się wypowiadało nieraz w sposób może zbyt szczerzy, daleki od artystycznej miary nie może to jednak stanowić ujemnego odnośnie do debiutanta zarzutu ujemnego.

Doświadczenie i obycie ze sceną pozwoli zapewne p. Bernhardtowi wyrobić się na artystę pożytecznego — do darów natury dołączyć należy przymioty wytrwałego pracownika, gdyż jest nad czem popracować.

Opera wogóle szła składnie, zdobywając pani Doładowskiej i p. Myszdze szczerą oklaski, w których pewien udział miał również i p. Bernhardt.

* Wczorajszemu wieczorowi było dopiero prawdziwym otwarciem najprzyjemniejszego dla Warszawy salonu... teatru Rozmaitości.

Stary przyjaciel Korzeniowski witał dawnych przyjaciół i wiernych od lat tyłu wielbicieli ustami „Konkurenta i męża”, gdy obok niego w pierwszym swoim scenicznym utworze zasłużony poeta i powieściopisarz, Zagórski, zjednywał dla „Występu panny Józji” wszelkie okoliczności łagodzące wobec wybuczeń śmiechu całej sali.

Jedną komedję nową, jedną wznowioną, a wszystkie cztery oryginalne i grane dobrze, a często i wybornie.

Artystów we wszystkich czterech aktach oklaskiwano sówicie — najbardziej poczytliwie myśli Korzeniowskiego w ustach Tatarkiewicza, a Zagórskiego za wesoły „Występek” daremnie kilkakrotnie wzywano na scenę.

Schowal się sympatyczny debiutant ze strachu... aż do naszej redakcji, gdzie go odgłosy oklasków znalazły.

I dla niego przyjemny to wieczór.

* Repertuar teatrów na tydzień bieżący przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Dziś: „Esmeralda”, jutro: „Właściciel kuźni”; we wtorek: „Trubadur” (występ p. Bernarda); środa: „Sprawa Clemenceau”; czwartek: „Lucja z Lamermooru” (pierwszy występ panny Szlezygierówny po powrocie z urlopu); piątek: „Sprawa Clemenceau”; sobota: „Hugonoci”; niedziela: „Robert i Bertrand”.

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „Odlutki i poeta” (pierwszy występ p. Rappackiego po powrocie z urlopu), „Konkurent i mąż” i „Występek panny Józji”; jutro: „Widowisko zawieszono”; wtorek: „Ciotka na wydaniu”, „Konkurent i mąż” i „Występek panny Józji”; środa: „Niespodzianki rozwodowe” i „Występek panny Józji”; czwartek: „W beczce Djogenesa” (pierwszy raz), „Konkurent i mąż” i „Występek panny Józji”; piątek: „Wielki człowiek do małych interesów”; sobota: „W beczce Djogenesa”; „Konkurent i mąż” i „Występek panny Józji”; niedziela: „O własnej sile”.

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej):

Dziś: „Symplicjusz”; jutro: „Nieboszczyk Toupinel” i „Handel na żonę”; wtorek: „Pierścień rodzinny” (pierwszy występ pani Zimajerowej po powrocie z urlopu); środa: „Nieboszczyk Toupinel” i „Beben”; czwartek: „Nanon” (z udziałem pani Zimajerowej); piątek: „Nitouche” (z udziałem pani Zimajerowej); sobota: „Ali-Baba”; niedziela: „Symplicjusz”.

* Z letniej za granicę wycieczki do Karlsbadu i Wrocławia wrócił onegdaj do Warszawy dyrektor Towarzystwa muzycznego, Zygmunt Noskowski.

* Oprócz pp. Józefa Chodakowskiego i Jeromina, dyrekcja opery lwowskiej w tych dniach zawarła kontrakt z p. Ignacym Warmuthem.

Obecnie toczą się układy z pp. Felicją Kaszowską i Zofią Brajnową.

Na gościnne występy mają przybyć do teatru lwowskiego: Ella Russel i Paulina Rossini.

* Edward Reszke wyjechał wczoraj za granicę. Znakomity artysta powraca do nas za trzy tygodnie w przejeździe do Petersburga.

W marcu zaś wraca z bratem, Janem, aby uświetnić inaugurację nowej sceny naszego teatru Wielkiego.

— Zabawa.

Pogoda więc dopisała i zabawa we Frascati, dwukrotnie już odkładana, przysłała nareszcie do skutku.

Z obu stron palacu ustawione zostały namioty: jedne dla sprzedaży bonów, drugie dla odbierania przedmiotów, które ślepy traf składającemu 25 kop. przeznaczył.

Znalazły się i bukiety, które zaimprovizowane kwiatarki sprzedawały bez oznaczenia ceny.

Kupującym odpowiadano: „co laska”.

Dzięki tej dyskrekcji, składano na tacy banknoty i z bukieci zebrał się spory fundusik.

Dwie orkiestry na przemianę wykonywały rozmaite utwory, przeważnie lżejszej treści.

Publiczność początkowo niechętnie napływała.

Dopiero z nastąpieniem wieczoru, gdy zapalone latarki elektryczne i zajaśniały słoneca elektryczne, zaczęło się robić tłumnie na zaimprovizowanym deptaku.

Sporo osób przekładało nad gwar i ciżbę, romantyczną przechadzkę w dole uroczego parku.

Około godziny 8-jej p. Faustini-Dutkiewicz rozpoczął swoje produkcje.

Przy „koszach szczęścia” wielu próbowało zyskać uśmiech fortuny.

Rezultat kasowy z wczorajszego dnia jest podobno niezły, lecz spodziewano się lepszego.

I na dziś zapowiada się dzień pogodny, więc publiczność niezawodnie dopisze.

Przypominamy, iż oprócz samej chęci zabawy, należy mieć wzgląd na cel instytucji, zawarty w godle: *res sacra miser*...

— Zaniechana wycieczka.

Wycieczka dla zbadania stanu bakteriologicznego Wisły, jaka dzisiaj miała się odbyć na statku „Inżynier”, odroczone została na tydzień.

Przyczyną zwłoki przybór wody, wobec którego badania nie miałyby racji bytu.

Wpływ ścieków kanałowych na zanieczyszczenie Wisły można sprawdzić jedynie przy normalnym stanie rzeki, dlatego też p. prezydent kazał na teraz zaniechać wycieczki, wyznaczając następny termin na dzień 28-my b. m.

Z ramienia zarządu kanalizacji wezmą w niej udział pp. Józef Lindley i inżynier Sokal.

— Klawijatura „Janko”.

Poczworna klawijatura fortepianowa, wynaleziona przez Janko’a, wkrótce będzie stosowana i przez naszych fabrykantów.

Jeden z fortepianistów nabył od wynalazcy prawo eksploataowania wynalazku.

— Weloypedystki.

Codziennie zrana w parku łańkowskim dwie młode panie używają jazdy na bcyklach.

Oryginalną stronę sportu stanowią ubiory męskie amazońskie.

Po ukończeniu ćwiczeń, cyklistki, okryte długimi płaszczami, powracają do miasta w powozie.

— Ślad cmentarza.

Na terytorjum, gdzie mieści się targawisko bydła, ce na Pradze przy ul. Targowej, podczas prowadzenia robót ziemnych, wykopało wczoraj wielką ilość kości ludzkich.

Jak stwierdził lekarz, kości te przeleżały w ziemi przeszło 100 lat.

W tem miejscu istniał kiedyś cmentarz, który następnie zniesiono.

Kości przeniesione zostały na cmentarz brzoziński.

— Dla przestrogi.

Do jakiego stopnia dochodzi swawola i czelność pewnej kasty naszej młodzieży, dowodzi fakt następujący.

W kilku pismach ukazało się ogłoszenie, iż w domu przy ulicy Złotej jest natychmiast potrzebna panna do sycia.

Na mocy powyższego anonisu, młoda pracownica igły, panna W., udała się na miejsce.

Na odgłos dzwonka z po za drzwi wyjrzała głowa młodzika, który z bezwstydną natarczywością zaczął traktować interesowaną.

Panna W., drżąc z przerażenia i oburzona, zbiegła na dół do bramy, gdzie oczekiwał brat, z którym odbywała wycieczkę dla wyszukania pracy.

Widok męczyzny onieśmielił donżuanę i skłonił go do odwrotu.

Stróż objaśnił panu W., iż jego lokator już niejednokrotnie pozwalał sobie na podobne wybryki.

— Oplakane miliony.

Przed laty czterema w całej dzielnicy nalewkowskiej wielką sensację wzwolała wiadomość o sukcesji spadłej na ubożego handlarza Joela Kortnela, zamieszkałego pod nr. 21 na Muranowskiej.

Szczegóły o tym spadku zamorskim zamieściliśmy w nr. 182 z 1886 r. naszego Kurjera.

Aron Kortnel zapisując swój majątek bratu, postawił warunek, aby Joel z żoną i dziećmi przybył do Chicago i fabrykę tkacką, przynoszącą kilkadziesiąt tysięcy dolarów dochodu, nadal prowadził.

Szczęśliwy spadkobierca zabrał nie tylko żonę i troje dzieci, ale kilkunastu bliźszych, oraz dalszych krewniaków, spodziewających się przy bogatym Joelu dojsć do znacznego mienia.

Nie poszczęściło się handlarzowi warszawskiemu, kiedy w cztery lata po objęciu sukcesji, nie tylko, że doszczętnie zbankrutował, ale z rozpaczą życie sobie odebrał.

Wdowa Kortnela z dwojgiem młodszych dzieci powróciła, w tych dniach do kraju prawie tak uboga, jak była przy wyjeździe.

Podobno z okrucichów owej milionowej fortuny coś tam w przyszłości pozostanie, lecz teraz Joelowa Kortnel, aby móżdż wyżyć, założyła sklepik wiktuałów na Szmulowiznie.

— Kradzieże.

Z mieszkania właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno srebro stolowe i garderobę wartości 200 rs. — W przejeździe przez ogród Kasińskich Szmulowi Wejdenbaumowi zamieszkałemu przy ul. Wąskiej-Milej pod nr. 9-ym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 75 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod nr. 30-ym Ruchli Słodzina skradziono materjałów na obuwie na sumę 160 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Zantmanowej przy ul. Nowolipki pod nr. 15-ym skradziono garderobę na sumę 105 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej L. D. skradziono różnych przedmiotów na sumę 120 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Franciszka Wójcickiego na Rybakach pod nr. 8-ym skradziono garderobę wartości 115 rs. — W przejeździe przez targ za Żelazną Bramą Fajłowi Kemorowi wyciągnięto pugilares zawierający różne weksle i 100 rs. — Z mieszkania otworzonego wytrychem przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym Katarzynie Garczyńskiej skradziono 32 rs. i garderobę wartości 130 rs. — Do mieszkania Józefa Szymańskiego przy ul. Niskiej pod nr. 55-ym, dobrali się przez okno złodzieje i skradli garderobę wartości 100 rs.

W mieszkaniu właściciela laboratorium chemicznego p. Hipolita Majewskiego przy ul. Złotej pod nr. 61-ym skradziono różno

ona sesję, ciż sami przyjdę, gerent spółki otworzył dyskusję i sam rozwinął swój pogląd.

Z wyjawionego poglądu okazuje się, iż gerent sam doszedł do przekonania, jako byt zwierzyńca jest zachwiany, likwidacja nieukniona.

Instytucja przecież, niemogąca istnieć jako spółka komandytowa, ma wszelkie szanse przeobrazić się w Towarzystwo aklimatyzacyjne, które zatrzymując ogród zoologiczny w założeniu swem, miałaby daleko rozleglejsze cele z pożytkiem dla miasta i całego kraju.

Tu p. Kamiński rozwinął główne zasady takich Towarzystw aklimatyzacyjnych, przypominając, że projekt to odnośnie do Warszawy, dawny gdyż Bertels, zamierzając utworzyć zwierzyńiec, właśnie podobne Towarzystwo przyswajające dla kraju zwierzęta, miał głównie na myśli, czego ślad pozostał w szczegółowo opracowanej ustawie, projekt zaś nie przyszedł do skutku dla braku odpowiednich funduszy.

W dalszym ciągu gerent spółki, utyskując nad jej losami wyraził życzenie, aby po załatwieniu prawno-finansowych interesów, nieodłącznych od likwidacji, Towarzystwo nabyło zwierzyńiec i wyjednało dla siebie pożyczkę amortyzacyjną rządową dla nabycia „Bagateli” od p. Raua, szukanie bowiem placu, zadrzewianie go, stawianie budynków i t. p. przedstawia trudności prawie nie do zwalczania.

Pogląd ten poparł p. Arnold, oraz inni uczestnicy, z których w następnej dyskusji brali udział pp.: dr. Fritsche, Dominik Zamiński, Wapiński, Rentel i wielu innych.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odbędzie się półroczne zebranie uczestników magazynu drzewa meblowego rekordzielników warszawskich.

— D. 24 go b. m., w magistracie m. Sierpeca, odbędzie się licytacja po raz trzeci na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej sierpeckiej z opłat targowych i jarmarcznych od zmniejszonej opłaty dzierżawnej rocznej rs. 761 kóp. 97.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam: W wydziale krajowym obradowała komisja w sprawie ułożenia zasad projektu ustawy gminnej dla drugorzędnych miast i miasteczek Galicji. — Sejm otwarty zostanie stanowczo d. 14-go b. m. Namiestnik Badeni bawi w Wiedniu w sprawie niektórych przedstawień sejmowych. — Urzędowe ogłoszenie nominacji ks. Sanguszki na marszałka krajowego nastąpi w tych dniach. — W teatrze nieszczególnie się wiodzie. Występy nowo zaangażowanych artystów, pp. Chmielińskiego, Feldmana i pani Czapińskiej, nie ściągają wcale widzów. Z powyższych zjednał sobie sympatię prasy p. Chmieliński. Z nowości wystawione zostaną w tym tygodniu: „Mateczka” (grana przed 9-ju laty w Krakowie) i farsa p. t. „Zielona grota”. Zatarę z Woleńskim jeszcze nie załatwiony. Na skutek nakazu wydziału krajowego, wypłacają mu wprawdzie gażę, grać mu jednak nie dają. Szopka ta skończyć się powinna, gdyż Zawadzki zastąpić nie potrafi Woleńskiego i Żelazowskiego. Wkrótce wystąpić ma na tutejszej scenie warszawianka, panna O. W., uczennica jednego z artystów warszawskich, która stawia pierwsze kroki na scenie. — P. Aleksander Strzelecki, rehabilitowany w procesie kukizowskim, wybrany dziś został do rady powiatowej.

× Od ukąszenia węży. Sarah Bernhardt, świetnie i z upodobaniem oddająca na scenie wszelkiego rodzaju śmierci, nowe pole zyskała do popisu. Wiadomo, iż w Fedorze ginie od uduszenia, w Joannie d'Arc na stosie, w Leonie od trucizny, jako Tosca w przepaści, a jako Dama kamelajowa umiera na suchoty; wszystko to jednak mało i wszystko to niewiele w porównaniu ze śmiercią od ukąszenia węży, która ją czeka w Kleopatrze. Nowy ten rodzaj śmierci studiują artystka z zapalem. Imitacja się nie zadawała, ale chce mieć do czynienia z wężem prawdziwym, którego ona, otoczona zawsze lwami i tygrysami, nie lęka się oczywiście. Z radością dowiedziała się artystka, iż w lasach Fontainebleau żyje niebezpieczny rodzaj węży, podobnych bardzo do żmij i oto rozesłała ludzi swoich, którzy jej węże te znoszą, tak, aby w czasie występów w Porte Saint-Martin w roli Kleopatry gotowy zawsze gadów zapas miała.

× Omal nie ofiara. W zeszłym miesiącu zmarł w Grecji niejaki Fotis. którego losy mogą służyć za naukę dla bezwzględnych zwolenników kary śmierci. Przed 30-tu laty w Chalcis na ulicy znaleziono trupa, który padł ofiarą morderstwa. Nóż wszakże, którym zbrodnia została wykonana, złoźyńca zostawił w pierś zabitego, a śledztwo wykazało, że właścicielem noża był ogrodnik Fotis. Aręsztuja go, a twierdzenie, że nóż został mu skradziony, uważają jako czczą wymówkę. Przypadek krzadził, że inni poszlaki zwróciły się także przeciw Fotisowi i ogrodnik stał skazany na karę śmierci. Ówczesny król grecki, Kon., był bardzo surowy dla morderców i oznaczono już dzień i godzinę w której głowa skazanca miała paść pod

toporem kata. Wszakże na kilka dni przed terminem stracenia zgłosił się do króla katolicki wikariusz z wyspy Thera z prośbą o ulaskawienie ogrodnika. Król z początku opierał się, ale nareszcie wzruszony rozpaczą błagającego kapłana, zmienił karę śmierci na dożywotnie więzienie. We dwa lata później wybuchła rewolucja, która króla Ottona pozbawiła tronu. Pomiedzy uwolnionymi więźniami przez rewolucję znajdował się także Fotis i dopiero po kilku latach, w r. 1865-ym, wikariusz z Thery wyjaśnił w piśmie *Aleteja*, dlaczego prosił króla o ulaskawienie Fotisa. Oto na kilka dni przed terminem stracenia przyszedł do kapłana człowiek z objawieniem, że ma ciężką winę na sercu. U spowiedzi wyznał, że on spełnił morderstwo, za które Fotis został skazany. Wtedy wikariusz postanowił wszystko uczynić, aby uratować niewinnie zasądzanego. Pisma greckie przedrukowały teraz list wikariusza z Thery z r. 1865-go, aby uczcić pamięć zmarłego, któremu za życia najcięższa stała się krzywda.

× Bohater w spódnicy. Na pierwszym planie ostatniej rewolucji w Buenos Ayres stała 18-letnia dziewczyna, nazwiskiem Eufrozja Cabral, która tak podczas walki ulicznej, jak i uroczystości z d. 13-go sierpnia, po upadku prezydenta Celmana urządzonej, wybitną odegrała rolę. W czasie uroczystego pochodu po ulicach miasta robotnicy wybrali ją za naczelnika. Przewodziła 10-tysięcznemu tłumowi, jadąc na wozie, strojnym w kwiaty i chorągwie. Dziewczyna przystojna i ładnie zbudowana, o gęstych czarnych włosach, stała na wozie w białej, czerwona szarfa przepasana, z gałęzią palmową w ręku. Gdy pochód doszedł na plac Majowy, Eufrozja zatrzymała go i wystąpiła z mową, która w taki zachwyt wprawiła słuchaczy, że wyprzęgnięto konie od jej rydwanu i 12-tu młodzieńców pociągnęło wóz w trzumnę dalej. Zaproszona następnie do jednego z klubów, również wśród oklasków i ogólnego zapалу przemawiała. 18-letni bohater w spódnicy jest dziś bezsprzecznie „pierwszym obywatelem” w Buenos-Ayres.

Przed pożarem.

— Bohaterką doby jest dotknięta świeżo klęską pożaru królowa zabytków po byłej potędze maurów w Hiszpanii — Alhambra.

Oczy świata cywilizowanego zwróciły się w stronę Grenady, gdzie na wzgórzach, od wschodniej strony miasta, na tle białych szczytów Sierra Nevada, wśród warowni i ogrodów wznosi się arcydzieło sztuki arabskiej, siedziba dumnych władców maurytańskich.

Ogień zniszczył część wspaniałego zabytku i zanim złotym krokiem dobywające się z zabitej deski Hiszpanji na świat szeroki bliższe szczegóły klęski nadejdą i pozwolą ocenić należycie rozmiary jej, świat cały przypomina sobie i opowiada, czym była Alhambra przed pożarem.

A źródło nie brakuje, opiewano ją rymem i prozą przez wieki, między zaś innymi jeszcze w r. 1832-im Washington Irving w swojej „Alhambrze” dał nam pełen faktów, w ramy barwnej poezji oprawny, opis starożytnego zabytku.

Z opisu tego korzystamy, pozostawiając słowo Irvingowi. Oto, jak znakomity pisarz podaje jedno z odwiedzin swoich wnętrza Alhamby:

Opuszczywszy naszą *posadę* „pod mieczem” i przebywszy słynny plac Vivarrambla, niedługo widownię wojennych zabaw i turniejów maurytańskich, a dziś jedno z głównych targowisk Grenady, spuszcza się następnie dzielnicą Zacatin, w której główna ulica w czasach panowania maurów stanowiła wielki bazar, a gdzie do dziś drobne sklepy, ciągnące się wzdłuż wąskich uliczek, charakter wschodni zachowały. Docieramy wreszcie do masywnej bramy, w stylu greckim zbudowanej przez Karola V-go, stanowiącej wejście do obwodu Alhamby.

W progach bramy drzemią na ławkach kamiennych dwaj czy trzej obdarci żołnierze, podczas gdy jakaś roślina, chuda figura, czerwono-brunatnym płaszczem pokrywająca mocno łataną spódnię, na słońcu wyciągnięta, gawędziła z żołnierzami straży.

Za pojawieniem się naszym figura owa zerwała się ku nam, ofiarując się za przewodnika po twierdzy.

Jako doświadczony podróżnik, nie najlepiej usposobiony byłem wogóle dla ciceronów z profesji.

— Znać musisz zapewne miejscowość dokładnie? — zapytałem.

— Jak nikt inny — brzmiała odpowiedź — jestem, panie, synem Alhamby.

Wyrażenie to „syn Alhamby” zjednało mnie dla owego, w dziurawy płaszcz dumnie udrapowanego „syna Hiszpanji” i wziętem go za przewodnika.

Chwilę później znaleźliśmy się w głębokim, wązkim, pełnym pięknych krzewów wąwozie. Droga, wznosząca się w górę, przerywała co chwila ścieżki, wzdłuż których ciągnęły się ławy kamienne i wodotryski. Po lewej stronie widniały wieżę Alhamby, po prawej na przeciwnym stoku wąwozu wznosiły się dwie wieże, na wysoku skały zbudowane.

Przebywszy ciemistą, stromą aleję, stanęliśmy u stóp olbrzymiej, czworobocznej wieżę maurytańskiej, oddzielnie

stojącej, pod której sklepieniami prowadzi wejście do właściwych zabudowań twierdzy i pałacu. Portal ten zwie się „wieżą sprawiedliwości”, tutaj bowiem w jednej z sal rozstrzygano od ręki mniejszej wagi spory.

Wielką halę wieży tworzy olbrzymi łuk arabski w kształcie podkowy, który aż do połowy jej wysokości sięga. Na kamieniu, łuk ten zamykającym, wyrta jest ręka, olbrzymich rozmiarów. Na podobnym kamieniu po wewnętrznej stronie hali wyrta wizerunek nadzwyczajnych rozmiarów klucza.

Znawcy mahometańskiej symbolistyki twierdzą, iż ręka była uzmysłowieniem nauki Mahometa, klucz zaś — wiary. Ten ostatni w czasie zdobycia Andaluzji widniał na chorągwiach maurów, jako przeciwstawienie do krzyża chrześcijan.

Według przewodnika naszego, Mateo, klucz i ręka były znakami kabalistycznymi, od których los Alhamby zawisł. Król maurów, który ją zbudował, wielkim był czaroksiężnikiem i, jak mówią, duszę zapisał diabłu, zyskując w zamian od niego opiekę nad twierdzą. Tylko opiece piekła przypisywać należy, iż pomimo burz, wojen i trzęsień ziemi, Alhambra przetrwała wieki, chociaż wszystkie inne budowle maurów rozpadły się w gruzy. Moc czaru trwać ma do czasu, w którym ręka, na zewnętrznym łuku wyrta, nie pochwyty wykutego po przeciwnej stronie klucza, wtedy to twierdza zawałi się, a zakopane pod nią skarby maurów wyjdą na jaw.

Z „wieży sprawiedliwości” wążkiem pomiędzy dwoma murami przejściem dochodzi się na obszerny płaski plac wewnątrz twierdzy, zwany Placa de los Algibes, t. j. placem cystern od znajdujących się tu zbiorników wody, zaostrzających na żywej skale wzniesioną twierdzą. Przed placem tym stoi wspaniały gmach, budowany przez Karola V-go, a który miał, tego sobie przynajmniej władca życzył, zaćmić sobą budowle królów maurytańskich.

Po za ciężkim gmachem dopiero wznosi się przepyszny portal, wiodący do wnętrza pałacu maurytańskiego.

Przejście to czarujące: zdało nam się, iż naraz przeniesiliśmy się w inne czasy i kraje. Oto staliśmy wśród wielkiego dziedzińca, wyłożonego płytami z białego marmuru, a otoczonego dokoła krągankiem, na lekkich maurytańskich filarach wspartym. Dziedziniec to t. zw. Alberca (zbiorników wody). Na środku widniał wielki basen, 130 stóp długi a 30 szeroki, pełen złotych rybek, ujęty w ramę krzewów różanych. W górnej części dziedzińca wznosi się potężna wieża Comaresa.

Z podwórza tego łukowem maurytańskiem przejściem dostaliśmy się na słynny dziedziniec lwów. Żadna z części gmachu nie daje tak pełnego pojęcia o wspaniałej piękności pałacu, jak ta właśnie; dziedziniec ten bowiem najmniej zniszczeniu uległ.

Na środku wznosi się pieśnią wstawiony wodotrysk. Alabastrowy basen leży ponad 12-ma, z czarnego marmuru wykutymi lwami, a strumienie wody biją tu zewsząd, jak za czasów Boabdila.

Po podwórzu rozrzucono kwietniki, a otaczają je lekkie arkady arabskie na białych marmurowych kolumnach.

Wszystko tu technie miękkością i przepychem wschodu, obliczone raczej ku wygodzie ciała i oczarowaniu zmysłów. Dziw jeno, że ponad temi cudami wieki przeszły, pozostawiając wszystko świeżem i nietkniętem.

Po jednej stronie dziedzińca bogato zdobny portal prowadzi do „sali dwóch siostr”. Z góry wznosi się nad nią kopuła, przyćmione zlewając do sali światło. Dolna część ścian wyłożona jest pięknymi ceglami maurytańskimi, na których odmalowano herby i odznaki władców; górną pokrywają sztukaterje. Ozdoby tak ścian, jak i kopuły bogato są złoczone, przesłrzyte zaś, oddzielając złoczenia, pokryto jaskrawymi barwami. Po obydwóch stronach sali wyłobiono nisze na otomany i łoża. Znajduje się tu również balkon, pozostający w związku z mieszkaniem kobiety. Otaczają go okratowane żaluzje, z poza których ojemnośkie piękności przyglądały się uroczystościom, odbywającym się na sali. Na kraty te, dziś jeszcze spojrzawszy, zda się, że bliższą przez nie jeszcze czarne z przed wieków żrenice.

Po przeciwnej stronie dziedzińca lwiego leży sala Abencerragów, nazwana tak dla uczczenia pamięci rycerzy rodu tego, których w niej pomordowano.

Historja z niewowierzeniem przyjęła fakt morderstwa, inego jednak był zdania przewodnik nasz, Mateo. Ten pokazywał nam w sali niewielkie drzwiczki, które miały kolejno wprowadzać ofiary, tracone następnie przy bijącej na środku białej marmurowej fontannie. Wskazał nam nawet na płytach posadzki szeroką czerwoną plamę, ślad krwi przelanej.

Z dziedzińca lwów powróciliśmy na dziedziniec Alberca, a przeszedłszy go wzdłuż, dotarliśmy do wieżę Comaresa, noszącej nazwę budowniczego swego arabskiego. Potężna to budowla, przewyższająca wszystkie inne dokoła, wzniesiona na występie skalnym, stromo opuszczającym się nad brzeg Darro.

Sklepienie łukowate przejście prowadzi do wielkiej „sali posłów”, audjencjonalnej sali władców maurytańskich. Ściany pokrywają tu dość dobrze zachowane freski i arabeski. Wysoko położony sufit z drzewa cedrowego gini prawie w cieniu. W trzech ścianach sali znajdują się w grubym murze wybijane okna z balkonami, z których

cudowny odsłania się widok na zieloną dolinę Darro i odległą równinę.

Trudno zatrzymać się nad każdą ze wspaniałych komnat w tej stronie pałacu, wspomnę tylko Tocador, czyli ukmknatę, służącą do ubierania się królowej i wyniesionej o szczytce jednej z wież, platformę „placyk Linderaxy”, zład stłanki cudownego powietrza i widoku używały. Na platformie tej miniaturowy istnieje ogród róż, mirtów, cytryn i pomarańcz, wśród których alabastrowe biją wodotryski.

Bogaty dopływ wody, doprowadzanej wodociągami z gór, sączy się pośród komnat pałacu, zaopatrując wodotryski, łazienki, sadzawki i kanały wśród krużganków.

Wody te, przepływając przez pałac królewski, ogrody jego i łaki, spływają ku miastu, napieniając fontanny i studnie miejskie i używając następnie wiecznie zielone stoki wzgórza Alhambry. (=)

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Antonina Klimpel,

żona majstra młynarskiego i obywatela m. Warszawy, przeniosła się do wieczności w dniu 19 września, przeżywszy lat 67. Pozostali: mąż, synowie, synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 22-im b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 4-ej po południu z kaplicy ewangelickiej przy ul. Młynowej na cmentarz tegoż wyznania. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3280—

† We wtorek, to jest dnia 23-go września, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Romualda Kułakowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej i pół zrana. —3288—

† W dniu 23-im września, tj. we wtorek, o godzinie 10-ej i pół rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się wotywa za duszę

ś. p. Julji Landi,

na którą matka zaprasza rodzinę i życzliwych. —3286—

† Dnia 22-go września, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Jana Rogozińskiego,

przeżyjącego w prokuratury w Królestwie Polskim, odprawiać się będą w kościele św. Krzyża msze św. za duszę jego, na które w ciężkim smutku pogrążona żona i dzieci zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. —3289—

† W dniu 23 września, t. j. we wtorek, o godzinie 10-ej zrana, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, za duszę ś. p. Piotra Pawła Marcelego Wiśniakowskiego, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3285—

† Szanownemu duchowieństwu, zacnym kolegom, przyjaciołom i znajomym ś. p. Witolda Popielewskiego, za oddanie mu ostatniej przysługi, składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać.” —3292—

Pozostała siostra.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

ZJAZD SZLĄZKI.

Berlin 20-go września. (Tel. pr. Kur. War.) — Cesarz Franciszek Józef opuścił dzisiaj Lignię, pożegnawszy się najczulej z cesarzem Wilhelmem, który po południu odjechał do Creisau, dla odwiedzenia marszałka Moltkego.

Berlin 20-go września. (Tel. pryw. K. W.) — W Rohnstock nie wzniesiono żadnych toastów, ponieważ zjazd był ściśle poufny i przyjacielski.

Lignica 20-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Manewry ukończone. Przed paradą cesarz Wilhelm wznosił okrzyk: „Niech żyje cesarz Franciszek Józef”, któremu oficerowie z zapalem zawtórowali. Cesarz austriacki dziękował ze wzruszeniem. Obydwaj monarchowie pożegnali się, całując i ściskając się nawzajem wielokrotnie. Także i z kanclerzem Capriviem pożegnał się cesarz Franciszek Józef jak najserdeczniej (Aj półn.).

ZAMKNIĘCIE FABRYK.

Paryż 20-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — Osiemdziesięciu fabrykantów tiulów w Calais zamknęło warsztaty z powodu nieporozumień z personelem robotniczym. Magazyny paryżkie uczuły już dotkliwy brak tego niezbędnego artykułu toaletowego.

PROCH BEZDYMNY.

Paryż 20-go września. (Tel. pr. K. W.) — Sprawozdania z manewrów twierdzą, że lubo nowy proch nie daje dymu, jednak wielki błysk ognia dział wskazuje pozycję baterji. Czerwone spodnie i kapi zostają zapewne zniesione, gdyż zdradzają zdaleka pozycję piechoty.

UNJA CELNA.

Paryż 20-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — W sferach interesowanych przeważa zdanie, iż Francja nie przystąpi do ewentualnej europejskiej unji celnej, pomimo, że delegaci francuscy na kongresie rolniczym w Wiedniu za ideą tą się oświecili. Wywóz Francji do Ameryki zmniejszy się wprawdzie wskutek billu McKinleya do 50%, ale wskutek zarządzeń odwetowych zmniejszy się również i wywóz z Ameryki. Ameryka musi brać z Francji przedmioty sztuki, wino i artykuły pażyżkie, Francja zaś płody surowe może pobierać także z innych źródeł.

PRZESILENIE W SZWAJCARJI.

Bern 20-go września. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Konserwatyści centrum tessyńskiego stawiają bierny opór komisarzowi związkowemu, żądając przywrócenia obalonego rządu. Przesilenie trwa.

WYBORY WE WŁOSZECH.

Rzym 20-go września. (Tel. pr. Kur. War.) — Jakkolwiek dotąd izba nie została rozwiązana, radykałsi w całym kraju organizują już komitety wyborcze. Jako hasła agitacyjne przyjęto zasady następujące: potrójne przymierze rujnuje Włochy; zerwanie stosunków handlowych z Francją jest klęską narodową, wojsko należy zredukować, z przymierza ustąpić, finanse zreorganizować! Crispi na bankiecie florenckim rozwinie cały plan ekonomicznej i finansowej reformy, uchwalony przez radę ministrów. W ten sposób ma być agitacja radykałistów ubezwładniona.

NIEPOKÓJ W LIZBONIE.

Lizbona 20-go września. (Tel. pr. K. W.) — Utworzenia gabinetu podjął się prezes izby deputowanych, Ferrao.

BIULETYN SANITARNY.

Madryt 20-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Biuletyn choleryczny z d. 17-go b. m. opiewa iż w Walencji zachorowało wczoraj na cholere osób 24.

KATASTROFA NA KOLEI.

Nowy-Jork 20-go września. (T. pr. K. W.) — Pociąg kolei Reading wpadł do rzeki wraz z 150-u osobami w nim jadącymi. Większość zginęła.

Petersburg 20-go września. (T. pr. K. W.) — W artykule wstępnym Now. wr. zwraca uwagę na to, że jakkolwiek w Rosji rolnictwo jest podstawą gospodarstwa krajowego, jednakże poświęcane bywa zwykle na ofiarę innym gałęziom przemysłu. Sprawa rolnictwa idzie tam, gdzie ją poprzedzają okoliczności, bez właściwego kierownictwa. Polityka protekcyjna Rosji powinna przedewszystkiem zająć się sprawą rolnictwa, z którego żyją inne gałęzie przemysłu wewnętrznego. Niezbędna jest rzeczą zorganizować wpływową reprezentację rolnictwa w łonie wyższej administracji.

Petersburg 20-go września. (Tel. Aj. półn.) — Biskup narwski Włodzimierz mianowany został biskupem sumskim.

Charków 20-go września. (Tel. Aj. półn.) — W dniu dzisiejszym przejechał przez Charków oberprokurator Synodu, p. Pobiedonoscew, oraz przybył tutaj minister dóbr państwa.

Aschabad 20-go września. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj p. minister finansów udał się ztąd dalej do posiadłości russkich w Azji środkowej. W Uzun-Ada d. ministra powitali generał Anienkow i inne władze. Na przystani zbudowano łuk tryumfalny, a deputacja kupców przybyła powitać p. ministra chlebem i solą. W Aschabadzie powitał p. ministra naczelnik okręgu, władze administracyjne i deputacje od turkomanów ormian i persów z chlebem i solą. P. minister wysłuchał kilku objaśnień w kwestji rozwoju handlu miejscowego.

Berlin 20-go września. (Tel. pryw. Kur. W.) — W przyszłorocznym budżecie zamieszczone będą raty na budowę domów dla robotników wszystkich państwowych fabryk i kopalń.

Berlin 20-go września. (Tel. pr. K. W.) — Władza szkolna w Raciborzu wystosowała do nauczycieli górnośląskich okólnik wzywający ich, aby przeszkodzili używaniu dialektu szkolnej do propagandy.

Bruksella 20-go września. (Tel. pr. K. W.) — Rząd postanowił przystąpić do budowy nowych fortów kopulowych. Odnośny projekt ustawodawczy przedstawiony zostanie izbom.

Rzym 20-go września. (Tel. pr. K. W.) — Zaproszenia na bankiet florencki otrzymali wszyscy członkowie parlamentu.

Kair 20-go września. (Tel. pryw. Kur. War.) — Osman Digma przybył do Handubu i zaatakował prawdopodobnie Suakim.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Odessa 19-go września. (Telegr. pryw. Kur. W.) — Wskutek podniesienia się ceny rubli, oraz wzrostu zapasów węgla rosyjskich spadł import węgla angielskich 27,500,000 pudów z r. na 400,000 t. r.; magazyny węgla angielskich zamknięto.

Berlin 20-go września. (Tel. pryw. Kuriera Warsz.) — Podrożenie gotówki wywiera wpływ ujemny na obroty giełdowe. Fakt ten z niustającymi realizacjami i brakiem odbiorców spowodował osłabienie się tendencji giełdy dzisiejszej, która obniżyła większość kursów. Wartości ruskie poniosły znów straty, ruble w transakcjach końcomiesięcznych, za które płacono w początku 262.25, osiągały w chwili urzędowego notowania 262. W porównaniu z wczorajszymi kursami, obniżyły się banknoty ruskie w obrotach gotówkowych o 50 fen., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 65 fen., krótki Petersburg o 50 fen. długi zaś o 60 fen. Przekazy na Wiedeń niżej również o drobnotkę (181.90), długie o 25 fen. (180.60). Z papierów listy zastawne ziemskie straciły 30 kop.; listy likwidacyjne notowano po 72.50. Pożyczka wschodnie straciły 50 kop. lepsze kursa otrzymywano za 4% pożyczki konsolidowane ruskie z r. 1880-go i pożyczki premjowe ruskie z r. 1864-go, podczas gdy 4 1/2% listy zastawne ruskie i 6% ruskie renty złote nie uległy zmianie, a premjówki ruskie z r. 1866-go notowane były niżej. Akcje kredytowe austriackie nie dotykano. Dyskonto prywatne podniosło się 1/8%. Żyto dość nie jednolicie; towar gotowy, który miał zbyt utrudniony, oddawano taniej o 50 fen., a towar dostawowy kupowany był dość chętnie, podrozał o 25 fen.

Berlin 20-go września. (notowanie urzędowe giełdy.)

Bil. ban. rus. w tr. nst.	262.20	Akcje d. z. war.-wiel.	—
Wekle na Warszawę	261.70	Akcje kredytowe	—
Wek. na Petersb. krót.	261.25	Wekle na Lon. kr.	20.37 1/2
Wek. na Petersb. dług.	259.15	— — — — —	—
Bil. ban. russk. na dost.	262.—	Żyto w tow. gotow.	173.50
Wschodnia poz. II em	83.10	Żyto na wiosnę	165.50
Listy zast. serji I-ej	76.10		

Kurs z 19-go września: 262.70, 262.35, 261.75, 295.75, 262.76, 83.60, 76.40, 174.56, 174.—, 165.25.

Przed jarmarkiem.

Pomimo ogłoszeń magistratu, krąży pogłoski, jakoby tegoroczny jarmark na chmiel w Warszawie miał trwać nie 10, lecz 5 dni i jakoby termin otwarcia placu jarmarcznego miał być przyspieszony.

W sprawie tej spieszymy dać dokładne wyjaśnienie.

Komitet jarmaczny, przekonawszy się z przebiegu pierwszego jarmarku w r. z., iż termin 10-dniowy jest stanowczo zadługi, obradował nad tą kwestją i wnioski swoje przedstawił p. prezydentowi miasta.

Magistrat uznał, iż najwłaściwszym terminem dla jarmarku jest termin pięciodniowy, z zastrzeżeniem, iżby targ rozpoczynał się jak w r. z. dnia 25-go września, zaś plac jarmaczny był otwarty nie na trzy dni przed rozpoczęciem jarmarku (22-go września), lecz na osiem, t. j. d. 17-go września, a to dla dogodności producentów, dostawiających chmiel z plantacji, bardziej od Warszawy odległych.

Takie też przedstawienie uczynione zostało przez p. prezydenta miasta do władzy wyższej, żadne przecież zmiany nie nastąpią wcześniej, jak dopiero w r. p.

Tegoroczny więc jarmark rozpocznie się d. 25-go b. m. i potrwa do dnia 4-go października włącznie, otwarcie zaś placu jarmarcznego nastąpi o godzinie 10-ej zrana d. 22-go b. m., t. j. jutro.

Zaznaczyć nadto wiuniśmy, iż świadectwa wójtów lub innych władz administracyjnych, udowadniające z jakiej i do kogo należącej plantacji chmiel pochodzi, oraz ilość chmielu, stanowczo są wymagane.

Świadectwa te odbierane będą przez służbę policyjną, stojącą przy bramach placu jarmarcznego przed wpuszczeniem transportu i zaraz oddawane d. kancelarji komitetu jarmarcznego.

Skład tegorocznego komitetu jarmarcznego, ustanowionego pod prezydencją p. prezydenta miasta, jest następujący: członkowie komitetu z urzędu: radny magistratu m. Warszawy, radca kolegiálny, Jan Rątyński i komisarz handlowy m. Warszawy, Mikołaj Wahausz; sekretarz komitetu, starszy sekretarz magistratu m. Warszawy, sekretarz kolegiálny, Napoleon Cydzik, wreszcie *ad hoc* zaproszeni delegaci: hr. Feliks Czacki, Witold Stankiewicz, Jan Kleniewski, Adam Helbich, Ryszard Machleid i konsul Józef Rawicz.

Pierwsze posiedzenie komitetu jarmarcznego odbędzie się jutro bezpośrednio po dopełnieniu aktu otwarcia placu jarmarcznego.

Na posiedzeniu tym dopełniony zostanie wybór meklerów przysięgłych dla tegorocznego jarmarku.

Licytacja w lombardzie.

Jutrzejsza, t.j. czwarta z kolei, licytacja rozpoczyna się o godz. 10 ej zrana i trwać będzie do godz. 1 ej po południu.

Do sprzedaży przeznaczono 29 zastawów.

Zastawy te sprzedawane będą według numerów w porządku następującym:

Nr. 39034. Złoto: 2 zegarki, broszka, 3 łańcuszki do zegarka i 3 monety (waga złota 14 $\frac{1}{2}$ złotników).—39053. Trzy brylanty nieoprawne (wagi 1 $\frac{1}{2}$, karata).—39070. Trzy złote monety (waga złota 2 $\frac{1}{2}$ złotników), oraz srebro: cukiernica z kluczykiem, 13 łyżek stołowych, 6 łyżeczek do kawy i 3 monety (waga srebra 4 funty 89 złotników).—39221. Broszka złota (waga 9 $\frac{1}{2}$ złotników).—39664. Srebro: umywalka, cukiernica, dzbanuszek do śmietanki, 3 lichtarze, 2 tuziny łyżek i 15 widelców stołowych, 8 łyżeczek do kawy, 3 solniczki, sitko do herbaty, czepaczka do śmietanki, pierścienie, szczypta do cakru, 16 noży stołowych i 11 kawalków (waga srebra 17 funtów 22 złotników).—39930. Dwie pary bandłoków złotych z brylantami (waga brylantów 1 karat).—39946. Para koleczyków złotych z rozetami i turkusami (waga złota 1 $\frac{1}{2}$ złotników).—40202. Złoty zegarek kryty. —40337. Złoto: beoszka, oraz pierścienek z brylantami i rozetami (waga kamieni 3 karaty, a złota 4 $\frac{1}{2}$ złotników).—40353. Srebro: łeb konia, kulbaka z przybarami i taca (waga srebra 4 funty 57 złotników).—40394. Złoto: para koleczyków i 2 pierścienki (waga złota 2 $\frac{3}{4}$ złotników).—40819. Złoty łańcuszek do zegarka (waga złota 5 $\frac{3}{4}$ złotników).—40878. Srebro: cukiernica z kluczykiem i 11 łyżek stołowych (waga srebra 3 funty 64 złotników).—40974. Złoty zegarek kryty. —40975. Złoty zegarek kryty. —40976. Złoty zegarek kryty. —40991. Złoto: medal i obrączka (waga złota 7 $\frac{1}{2}$ złotników).—41017. Złoto: bransoleta (waga złota 18 $\frac{1}{2}$ złotników).—41195. Trzy złote monety (waga 3 $\frac{1}{2}$ złotników).—41254. Dwa zegarki srebrne. —41264. Dwa zegarki srebrne. —41269. Dwa zegarki srebrne. —41350. Moneta złota (waga 1 $\frac{1}{2}$ złotnika) i 6 monet srebrnych (waga 29 złotników).—41693. Złoto: zegarek, bransoleta, kolja, 3 łańcuszki do zegarków, 2 breloki, medalion i 6 pierścienków, z których 3 z rozetami i brylantami (waga kamieni 1 $\frac{1}{2}$ karata a złota 30 $\frac{1}{4}$ złotników), oraz srebro: 11 łyżek i 8 widelców stołowych, 8 łyżeczek do kawy i 8 noży stołowych (waga srebra 3 funty 87 złotników).—42180. Zegarek złoty. —42231. Złoto: 2 łańcuszki do zegarków, broszka, para koleczyków, 3 pierścienki i kluczyk do zegarka (waga złota 12 $\frac{1}{2}$ złotników).—42276. Para lichtarzy srebrnych (waga srebra 1 funt 24 złotników).—43315. Złoto: broszka, para koleczyków, 7 pierścienków i para spinek (waga złota 8 $\frac{3}{4}$ złotników), oraz moneta srebrna (waga 6 $\frac{1}{2}$ złotników).—42524. Srebro: dwa megale, oraz garnitur stołowy dziecienny, składający się z łyżeczki, widelczyka i nożyka.

Piąta z kolei licytacja—we wtorek.

Kalendarz Warszawski.

Rocznik drugi popularnego „Kalendarza Warszawskiego” wkrótce już wyjdzie z druku.

Obfity treścią i bogaty w informacje handlowo-przemysłowe „Kalendarz” na rok 1890-y znakomicie ulepszył i rozszerzył swoje działy zasadnicze.

Dążnością wydawnictwa było, jest i będzie dać czytelnikowi nie publikację chwilowej wartości, pożyteczną obrazkami lub belletrystyką, lecz książkę trwałego na rok cały znaczenia, książkę, której się nie czyta, by po przeczytaniu jako niepotrzebną rzucić, lecz w której się szuka i znajduje informacje i wskazówki w codziennych potrzebach życia.

W tym celu „Kalendarz Warszawski” na rok 1891 pda:

Dział szkolny, zawierający opis wszystkich niemal zakładów naukowych w całym państwie. Czytelnik znajdzie tu dokładne wskazówki co do warunków przyjęcia uczniów, opłaty wpisowej, planu nauk itd., słowem wszelkie informacje, o które tak często ogół naszych czytelników zarzuca pytaniem redakcję dzienników.

Dział wojskowy pda w obszernym streszczeniu całokształt przepisów o powinności wojskowej, dokładnie zaznajamiającej o obowiązkach, dotyczących całego ogółu.

Dział astronomiczny, oryginalnie przez specjalistę opracowany, a będący pierwszą próbą w naszych wydawnictwach kalendarzowych w ogóle.

Dział lekarski, oprócz niezbędnych rubryk, obejmuje opis wszystkich miejsc kuracyjnych, z warunkami pobytu, kosztami dojazdu itd., będący dla wszystkich wyjeżdżających na kurację lub odpoczynek letników niezbędnym *vade mecum*.

Wszystkich tych działów rocznik poprzedni nie zawierał.

W dalszym ciągu rozszerzone lub również nowo wprowadzone zostały działy: **kościelny, poli-**

tyczny, metrologiczny, sądowo-prawny, kolejowy, pocztowo-telegraficzny, handlowo-finansowy itd.

Wreszcie rocznik zamknął Dział adresowy systemem alfabetycznym opracowany z wielkim nakładem pracy, na dokładność bowiem informacji w tym dziale, jako do codziennego użytku przeznaczonym, wydawnictwo „Kalendarza” szczególnie kładzie nacisk. Tu czytelnik znajdzie adresy wszystkich instytucyj, władz i specjalistów, tak niefortunnie zazwyczaj podawane w kalendarzach warszawskich.

O **dziale ogłoszeń** nie wspominamy, „Kalendarz Warszawski” bowiem pod tym względem zdołał sobie zjednać wyjątkowe, olbrzymie zaufanie naszych sfer przemysłowo-handlowych.

Wreszcie druk i papier w „Kalendarzu” na rok 1891 dobrane zostały tak starannie, iżby forma godna była bogatej treści rocznika.

Cena tego względnie **najtańszego** „Kalendarza” ogłoszona będzie po ukończeniu druku rocznika.

Biuro „Kalendarza” w redakcji Kurjera Warszawskiego, otwarte od godz. 11 do 1 ej w południe. 1208r

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5 ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 3294

21 PIERWSZA 21
CZYTELNA „NOWOŚCI”
Nowy-Swiat obok pałacu hr. Kossakowskiego.

Warszawski Magazyn Broni
oraz wszelkich przyborów myśliwskich
SKŁAD PROCHU
B. RONCZEWSKI
przedstawi ciel fabryki paryskiej „H. Faure”
Le Page
Królewska nr 31. 3293

— Dr **Kadler** stosuje t. z. **metodę od-mładzającą** Brown-Séquard’a, w starczym wycieńczeniu, niemocy płciowej, upadku sił, upośledzonym odżywianiu, schnięciu mleczu, paraliżach, nerwalgjach i hysterji. **Bielńska 3.** 3282

P. JAKÓB WALTER,
dyrektor orkiestry w Ciechocinku, powrócił do Warszawy, ul. Sienna 19, m. 6, przyjmuje zamówienia na orkiestry dla teatrów, koncertów, balów itp. 3289

— **Leopold Sterling**, profesor śpiewu, Wspólna 39. 3287

Norbert Piwowoński
właściciel magazynu sukien i okryć damskich, **Nowo-Miodowa 2**, powrócił z zagranicy. 3283

— **Zygmunt Tykociner**, adwokat przysięgły, powrócił. Graniczna nr 2. 1204r

Doktor T. FAYTT
powrócił. Bracka nr 20. Przyjmuje do 9 r. i od 4 do 6 po poł. 3273

Ignacy Dworzaczek,
adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ulicę **Nowy-Swiat nr 8.** 3277

WIELKA WYPRZEDAŻ
garderoby dziecięcej w znanym Magazynie
„Au Bon Marché”
69 NOWY-SWIAT 69 3230
po cenach niepraktykowanie niskich.

— **Dr. S. GOLDFLAM** powrócił. Graniczna 10. 3261

— **R. Stichel**, magister weterynarii, Erywańska nr 9, powrócił. 3225

W. GOLIŃSKA,
właścicielka magazynu galanterijnego w gmachu teatru, powróciła z zagranicy. 3250

— **Doktor W. Daniewski** powrócił. Żurawia 24. 3279

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze:
Od g. 9—10. Dr **Józef Zawadzki**, choroby wewnętrzne, codziennie.
W poniedziałki, środy, piątki i soboty. Od g. 9—10. Dr **D. Landau**, choroby szcęk i zębów. — Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codziennie.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie prócz piątków.
Od g. 12—1. Dr **Pacanowski**, choroby żołądka i kiszek, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Wertenstein**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 12 $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{1}{2}$. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Baumritter**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie.
Oprócz niedziel. Od g. 1—2. Dr **Sztejner**, choroby chirurgiczne, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Okuszewski**, choroby wewnętrzne, specjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzielowej (Laaryngoskopia) codziennie, prócz poniedziałku i piątku.
Oprócz niedziel. Od g. 2—3. Dr **Winawer**, choroby oczu, codziennie.
Oprócz niedziel i świąt. Od g. 2—3. Dr **Lassaud**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Oprócz niedziel i świąt. Od g. 3—4. Dr **Szwykowski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Opłata za poradę kop. 25. 2914

40 Krak. Przed. 40

Gebethner i Wolff

Pianina wyborowe od rs. 350.
Melodykony „ ” 75.

WYNAJEM.

1198r

Dentysta **T. SEGUINAUD** (francuz).
powrócił. Przyjmuje od 10 do 12 ej i od 1 do 5 ej po poł., ul. Świętokrzyska nr. 17. 3256.

ZARZĄD

Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

niniejszem ma honor podać do wiadomości, że przy wypłacie zaliczeń w kasie głównej będą wymagane następujące formalności:

1) Kupcy, wysyłający stale transporty drogą nadwiślańską, mogą składać do zarządu notarialne pełnomocności dla odebrania zaliczeń tak własnych, jakoteż i cedowanych przez innych kupców opatrzone odpowiednim podpisem osoby upoważnionej i wzorem pieczętki firmowej, jaka na świadectwach zaliczeniowych przez nich przykładana będzie.

Za malwersacje, jakiego przez upoważnionych odbiorców pieniędzy popełnionem być mogły, zarząd nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności.

2) Jeśli nie będzie złożona pełnomocność notarialna i osoba zgłaszająca się ze świadectwem zaliczeniowym należycie pokwitowanem nie jest kasjerowi znana, w takim razie podpis właściciela dowodu zaliczeniowego musi być przez policję lub notariusza poświadczony.

3) Przy składaniu nie pokwitowanych świadectw zaliczeniowych przez samych właścicieli, jeśli ci nie są z osoby kasjerowi znani, będzie wymagane okazanie osobistych dowodów, jakoto: paszportu lub książeczki legitymacyjnej, poczem odbiorca obowiązany będzie napisać własnoręcznie i w obecności kasjera pokwitowanie na świadectwie zaliczeniowym. 1205r

TEODOR PAWŁOWSKI,
adwokat przysięgły i konsystorski, powrócił do Warszawy, Świętojerska nr 22. 3281

CZYTELNA NOWOŚCI
dla wszystkich
34 Chmielna 34.
Zaopatrzona w wielki wybór najnowszych książek w językach polskim, ruskim, francuskim, angielskim i niemieckim, oraz pisma, poleca się względem czytającej publiczności. 1158r

JAN KLECZYŃSKI, profesor fortepianu, powrócił do Warszawy. Włodzimierska 21. Od 4—5 w domu. 1142r

— **Gabinet dentystyczny A. Stokowskiego**. Krak.-Przedm. 53. 3161

— **Oskar Scheller**, adwokat przysięgły, powrócił (Przejazd 9). 3216

— **Ignacy Krzyżanowski**, artysta-muzyk, przeniósł się na ulicę **Wilez 53**. 3200

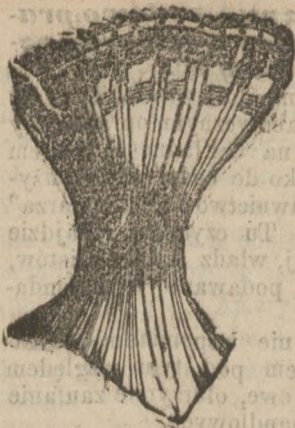
— **Rudolf Graf**, właściciel zakładu gimnastycznego, powrócił z Ciechocinka. 3208

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą	Przychodzą
	godziny i minuty	godziny i minuty
Warszawsko-wiedeńska		
Pociąg 3 klasy	6 — rano	10 30 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 20 p. p.	11 5 rano
Kurjerski I i II kl.	9 20 wiecz.	6 10 rano.
(Wagony sypialne I-aj i II-aj kl. idą do granicy, dalej tylko I-aj kl.)		
Ceslowo-miejsc. 3 kl. do Skierniewic	11 30 wiecz.	8 35 rano
Spacerowy do Skierniewic w niedzielę i święta	9 30 rano	11 05 wiecz.
Warszawsko-bydgoska		
Kurjerski I i II kl.	8 15 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	6 40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	9 45 rano
Warszawsko-terespolska		
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8 35 rano	7 32 wiecz.
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	9 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 43 wiecz.	7 1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9 10 rano	9 45 wiecz.
Towar.-osob. II i III kl. do Mrozów	9 20 p. p.	9 30 rano
Warszawsko-petersburska		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersburga	10 13 rano	7 08 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11 28 wiecz.	7 08 rano
Osobowy	6 18 p. p.	9 28 rano
Nadwiślańska do Kowla		
Pocztowy	8 — p. p.	2 — p. p.
Nadwiślańska do Mławy		
Pocztowy	6 45 wiecz.	11 25 rano
Osobowy	10 — rano	8 12 wiecz.
Osobowy do Nowogrodzkiej	4 15 p. p.	9 21 rano
Osobowy w święta i niedziele z Nowogrodzkiej	— — —	10 45 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńskiej		
Osobowy	2 50 p. p.	8 55 wiecz.
Osobowy	7 15 rano	2 57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolskiej		
Osobowy	2 14 p. p.	7 54 rano
Osobowy	8 12 wiecz.	8 30 p. p.

Statki parowe z przystani Górnickiego, odchodzą z Warszawy 5 i pół i 8 i pół; z Płocka 5 i pół i 6 rano. 1085

Statki parowe Fajansa odchodzą codziennie:
Do Włocławka o godz. 6-aj zrana i 1-aj po południu.
Do Płocka kurjerskie o godz. 11-aj zrana.
zwyczajne 6-aj i 8-aj zrana.
Do Góry Kalwarii i Mniszewa o godz. 7-aj zrana.
Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza co drugi dzień o godz. 6-aj i pół zrana.



Od lat 12-tych, tj. od chwili jak egzystuje tutaj moja fabryka, rokrocznie staraniem mojem było zaopatrywać takową na każdy sezon w najświeższe modele i fasony z najlepszych materiałów. Na sezon bieżący również nie szczędziłem starań celem sprowadzenia najświeższych fasonów jakie moda w Paryżu i Wiedniu na obecną porę stworzyła. Tym sposobem mogę dostarczać Szanownej Publiczności zupełnie to samo co wyrabia zagranicą. Długoletnie moje doświadczenie pozwoliło mi rywalizować szczęśliwie z zagranicą tak pod względem fasonów jak i pod względem wykończenia, o czem najwymowniej świadczy fakt, iż nagrodzony zostałem Medalem Srebrnym na Wystawie Paryskiej, — to też przygotowałem obfite zapasy najmodniejszych fasonów, które polecam Szanownej Publiczności, nie odstępując od zasady swojej: 1206

"DOBRE A TANIO"
WILHELM STEINER
Właściciel Fabryki Gorsetów Świętokrzyska 34



TANIE FIRANKI.—MARSZAŁKOWSKA 148.

K. GAGATNICKI
SKŁAD HURTOWY i DETALICZNY
Węgla kamiennego z kopalni Hr. Renarda.
Drzewa opałowego.
Cementu, Cegły i Glinki ogniotrwałej.
Pańska nr 70 (róg Żelaznej).
Telefonu nr 595. 3136

CUKIERNIA SZTENGLA
poleca jako nowość
Torciki NOEMI
jako też:
Camargo, Mikado, Delicieuse, Stephanie.—3244

Dr WŁ. ZAWADZKI
powrócił—Nowy Świat 41. 3241
— **Dr Z. Nieszkowski** powrócił **Bracka nr 8**. 1189

Dentysta F. Idzikowski
po powrocie z zagranicy, rozpoczął przyjmować pacjentów. 3220

Apteka Wendy i Wiorogórskiego
45 Krakowskie-Przedmieście 45
Wyrabia Wina Lecznice:
Chinowe, Chinowo-rabarbarowe, Rabarbarowe, z Cascara sagrada, Koka, Pepsynowe, Peptonowe, Gencjanowe, Kondurangowe i inne. 1021r

Dr Łapowski
Marszałkowska 108 (Chmielna 37). Choroby wewnętrzne i skóry. Od 4—7 p. p. 3122

PATENTA WYJEDNYWA KAZIMIERZ OSSOWSKI

Inżynier, były Asystent Politechniki berlińskiej
BERLIN Potsdamerstr. 108. — 2883

Najtańsze Wyroby Cukiernicze:
Cukrów deser. funt 50 kop., **Karmelków** nadzw. f. 25 kop., poleca **B. M. Sniegocki**, **Fabryka Krakowskie-Przedm. nr 47**, **Filja Nowy-Swiat nr 5**. 854r

— **M. HORBOWSKI**, profesor śpiewu solowego w Konserwatorium, przeniósł mieszkanie na ulicę Chmielną nr 14, od 4—5 po poł. 1184r

Józefa Krysińska 3229
nauczycielka śpiewu, po powrocie do Warszawy zamieszkała przy ulicy Hożej nr 50. Zostać można od 5—7-aj. Tamże jest pomieszczenie dla pańienki.

— **Jan Lubicki**, adwokat, **b. komisarz włościański**, po przyjeździe do zdrowia, prowadzi jak dawniej, sprawy w komisjach włościańskich. **Książęca 4**. 1191

1186r Znaleziona została na placu Murawskim w Warszawie **pożyczka wschodnia II em**. Osoba poszkodowana za udowodnieniem i zwrotu kosztów, odebrać może w przeciągu miesiąca od daty ogłoszenia, pod adresem: Józef Wiśniewski w Cybulicach Małych, poczta Nowy-Dwór koł. nadw.

ANTONI PILECKI, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy, Długa nr 44, m. 15. 1200r

— **Antoni Radwański**, adwokat przysięgły, powrócił. Długa 20. 3232

ŻYWICĘ
ORYGINALNA
BAWARSKA
DLA
BROWARÓW
z renomowanej w Europie fabryki
WILD & C° W FURTH
W LASACH BAWARSKICH,
utrzymuje na składzie i poleca po cenach fabrycznych wyłączny reprezentant
Jakob Kominiński,
WARSZAWA, OGRODOWA 5. 1198

NOWE CENA kwartalnie rs. 1.20, z przesyłką poczt. 1.50. 1533R

MODY do nabycia we wszystkich księgarniach,
SKŁAD GŁÓWNY Warszawa,
H. OLAWSKI,
Mazowiecka № 6.

Ważna Wiadomość!!
Nowo-otworzony
Skład Fornierów i Drzewa zagranicznego pod firmą J. WINA WER,
przy ulicy Próznej Nr 8.
posiada na składzie w wielkim wyborze fornierów i drzewa zagranicznego wszelkie gatunki i sprzedaje takowe po możliwie przystępnych cenach. 1301R

Prenumeratę na Pisma Perjodyczne,
Dzieła zeszytami wychodzące,
tak krajowe jak i zagraniczne, przyjmuje księgarnia
G. SENNEWALDA,
Miodowa Nr 6.
Katalogi i Prospekta bezpłatnie. 1499r

TANIO!!!
Wykonywa wszelkie druki
Zakład Drukarski
G. PLATEK,
przy ulicy Świętojerskiej № 22. 1028
WYJAŚNIENIE.

Doszły do uszu moich fałszywe pogłoski rozsyłane przez niezbytliwych mi osoby, jakoby sklep mój, egzystujący od lat siedmiu pod firmą „Emilja”, miał należeć do p. Józefa Czajkowskiego; aby położyć tamę kłamliwym wieściom, podaję do publicznej wiadomości, iż sklep mój nigdy nie należał do p. Czajkowskiego, tylko podczas mojej nieobecności był pod jego tymczasowym zarządem. 1184
Emilja Matulinska.

16-ty Głuchowski pułk Dragonów,
podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) bieżącego miesiąca Września, o godzinie 11-aj zrana, w osadzie Okuniewie, powiatu Warszawskiego, sprzedawane będą przez licytację

Konie wyranżerowane pomienionego pułku. 1539r

Fabryka Piór Strusich
F. GLIWIC,
Niecała 8.

poleca wielki wybór ostatnich nowości w piórach, ptakach i fantazyj, po cenach możliwie niskich. Przyjmują się także pióra do farbowania, prania i fryzowania na sposób Paryżki. 1140

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honoriusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko rs. 5, a z przesyłką po 2-tu zamiast rs. 9 kop. 60, tylko rs. 6 kop. 40.

Baluck Michał. Komplet powieści składający się z 8-tu tomów, p. t.: „Byłe wyżej” rs. 1 kop. 20. „Ostatnia stawka” k. 75. „Sabina” rs. 1 kop. 20. „O kawał ziemi” rs. 1 kop. 20. „Biały murzyn” rs. 1 kop. 20. „Za winy nie popełnione” rs. 1 kop. 20. Komedje: „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. 1 kop. 20. „Polskie dziady” rs. 1 kop. 20; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za rs. 5 kop. 50, a z przesyłką pocztową rs. 6 kop. 70.

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kosińskiego, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko kop. 80, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko rs. 1.

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko rs. 1 kop. 75.

— Dwaj Fokarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko rs. 1 kop. 70.

Dickens. Dawid Copperfield, Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko rs. 1 kop. 55, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko rs. 1 kop. 85.

Dyakowski. Djarzusz wiedeński okazji z ilustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

Dzieje literatury powszechnej z ilustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święckiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Lagowskiego, zamiast rs. 3 tylko rs. 2 kop. 25, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko rs. 2 kop. 50.

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z ilustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święckiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko rs. 3 kop. 50.

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z ilustracjami Witkiewicza, Zeyda i Zamarra zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko rs. 1 kop. 90, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko rs. 2 kop. 35.

Jeź Teodor Tomasz. „Dachiszczyzna” powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko kop. 80, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko kop. 95.

— Retulowie, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

Kirsztot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskim i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 60 w Warszawie tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 20.

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-tu tomów, p. t.: „Kolekacja” k. 75. „Spekulant” k. 75. „Wędrowni Oryginali” kop. 75. „Nowe Wędrowni Oryginali” w dwóch tomach rs. 1 kop. 20. „Emeryt” rs. 1 k. 20. „Garbaty” rs. 1; zamiast rs. 6 k. 95 w Warszawie tylko za rs. 3 kop. 60, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za rs. 4 kop. 10.

Kraszewski J. I. Wybór Pism. Oddział I. Powieści Sienkiewicza, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: „Ulana”, „Budnik”, „Ostap Bondarczuk”, „Jafina”, „Ludowa Pieczara”, „Jermola” (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział II. Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: „Ostatni z Sierżantów” i „Dwa światy” (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 60 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział III. Powieści społeczne: „Boża czeladka” i „Szalone” z wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział IV. Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: „Caprea i Roma — Rzym za Nerona”, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział V. Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: „Hrabina Cosel”, „Brühl”, „Z siedmioletniej wojny” (str. 448) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 k. 33, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko rs. 1 kop. 65.

— Grzechy Hetmańskie z ilustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko rs. 2 kop. 45.

— Kunigas, z ilustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko rs. 1 kop. 90.

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-eh częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko rs. 2 kop. 25, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko rs. 2 kop. 85.

Kremer Józef. Zupelne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu ilustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko rs. 7, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko rs. 9.

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

Naruszewicz A. S. Wybór poezji, tom I; zamiast rs. 1 tylko kop. 75, z przesyłką pocztową kop. 90.

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po rublu po 65 kop., a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po rs. 1 kop. 15 po 85 kop. za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, które nabywać można dowolnie, bądź pojedynczemi tomami, bądź po kilka tomów razem, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający od razu 24 tomy lub więcej

jeszcze większe mają następstwo, bo płać tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 61 za 36 tomów za rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1. — „Z życia realisty” t. 1. — „W klatce” t. 1. — „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4. — „Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła teoria i smutna praktyka” t. 1. — „Na dnie sumienia” t. 4. — „Marta” t. 1. — „Eli Makower” t. 3. — „Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompalińscy” t. 2. — „Marja” t. 1. — „Meir Ezołowicz” t. 2. — „Sylwek Orientański” t. 1. — „Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1. — „Dziurdzio” z ilustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Son Abarysa”, „Pokocioło się i dam nogę” t. 1. — „Stare obrazy: „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perla szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1. — „O kobiecie: „O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach” t. 1. — „Kilka słów o kobietach” t. 1. — „Patrijotyzm i kosmopolityzm. Studium społeczne” t. 1. — „Cham” t. 1. — „Nad Niemnem” t. 3. — „Nowelle i obrazy z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolara”, „Obrazek z lat godowych”, „Szara dola”. — Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Julianka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”. — Tom V: „Młód”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczyzny: „Rycerz Lizdejk” rs. 1 kop. 10. — „Zamek Krakowski” rs. 1 kop. 35. — „Adam Śmigielski” kop. 75. — „Zaporożec” rs. 1 kop. 10. — „Pamiętki starego szlachcica litewskiego” t. 1. — „Listopad” rs. 1 kop. 35; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko rs. 4 kop. 45, z przesyłką pocztową rs. 5 kop. 45.

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko rs. 1 kop. 20, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 40.

Szymanowski Wacław. Poczę i dramata w 5-tu tomach, zamiast rs. 6 w Warszawie tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 6 kop. 60 tylko rs. 3 kop. 60.

Terencjusz. Komedje, w Warszawie zamiast kop. 60 tylko kop. 40, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko kop. 55.

Taine. Francja przed rewolucją, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko kop. 95, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko rs. 1 kop. 15.

Werner. Kwiat szczęścia, powieść, w Warszawie zamiast kop. 85 tylko kop. 60, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko kop. 75.

Wolowski Michał. Jasne i ciemne obrazy, w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie, w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 65, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 80.

KSIEGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące dzieła

Dra Antoniego Małeckiego:
Studia heraldyczne, 2 tomy rs. 5.
Gramatyka historyczno-porównawcza języka polskiego, 2 duże tomy rs. 4 kop. 50.
Gramatyka języka polskiego (szkolna), wydanie 7-e, rs. 1.
 Do nabycia w cenniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji 1545

Poszukuje się Alfreda Hillicha, z zawodu cukiernika ze Lwowa, by się zaraz zgłosił do spadku po Matee. 1125

Henryk Hillich.
 Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że Zakład pożytecznych zajęć dla dzieci od 4-eh do 7-ku lat, prowadzony

Metoda Froebela,
 przeniesiony został pod № 18 przy ulicy Świętojerskiej. Zapis odbywa się codziennie do godz. 5-tej. 1183

Emilja Goldmanowa.
 W dniu 2 (14) Października r. b., odbędzie się w drodze działów w Warszawskim Sądzie Okręgowym IV Wydziału, sprzedaż

Nieruchomości Nr 101358^A
 w Warszawie, przy ulicy Wareckiej położonej, dom murowany dwupiętrowy, z oficynami i ogrodem, gruntu dziedziczny, lok. kw. 5,000. O szczegółach dowiedzieć się można na miejscu u współwłaścicieli. 1109

Słynna powieść amerykańska!

E. Bellyamy. W Wieku XXI,

jest do nabycia w przekładzie polskim we wszystkich księgarniach.

G. Centnerszvera,
 Marszałkowska 147. 1174

LEKcje ZBIOROWE
cudzoziemskich języków,
 pod kierownictwem

Marji Adelstein.
 rozpoczną się 20 Sierpnia (1 Września) 1890 r. Osoby życzące dowiedzieć się szczegółów, raczą się zgłaszać codziennie między 3—6 pp. ul. Berka № 6. 1398r

Inżynier mechanik

potrzebny do fabryki maszyn parowych na prowincji. Obeznani z budową maszyn i urządzeniem zakładów przemysłowych, zechcą złożyć ofertę, warunki i opis biegu życia, w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frëndlera w Warszawie, Senatorska 26, pod „Mechanik”. 1544R

LICYTACJA.

Lombard Prywatny
 ulica Długa Nr 25, 1172
 zawiadamia, iż w dniu 26 Września (8 Października) r. b. i dni następnych, odbywać się będzie sprzedaż zastawów nie prolongowanych we właściwym czasie. — Podczas licytacji prolongata przyjmowana nie będzie. — Osoby zawiadomienia rozsyłano nie będą.

Skład Materiałów Aptecznych i Farb

Przewizora Farmacji

ALEKSANDRA RECYŃSKIEGO,

przeniesiony do nowego lokalu i znacznie powiększony,

na rogu ulic: Dzikiej i Gęsiej № 22—30

W WARSZAWIE.

Jak dawniej tak i nadal poleca się z doborom materiałów przy cenach możliwie niskich, w szczególności zaś zwraca uwagę na:

Atrament,
 Benzynę Amerykańską i Ruską,
 Deski i proszki do noży,
 Essencje Octowa,
 Farby Olejne suche i tarte,
 Glicerynę,
 Krochmal i Farbki,
 Lakier,
 Masy do podłóg,
 Naftalinę od moli,
 Ocy stołowe i do mycia,
 Olejki i Essencje do wódek,
 Oliwę Nioelską wyhorową,
 Oliwę prowanską,
 Oliwę do maszyn i do palenia,
 Perfumy na wagi i na flaszki,
 Proszki i Elixiry do zębów,
 Proszek Perski, Dalmacki i mieszki do tychże proszków,
 Pudry,
 Specyfiki zagraniczne i krajowe,
 Środki opatrunkowe,
 Terpetynę francuską i zwyczajną,
 Trany,
 Ultramarinę do bielizny,
 Wody kolońskie,
 Wody mineralne, naturalne i sztuczne.

Cenniki detaliczne każdego czasu na żądanie.
 hurtowe dwa razy do roku.
 Skład otwarty codziennie od godziny 8-aj rano do 10-aj wieczór.
 w Niedziele i święta od godziny 8-aj rano do 6-aj wieczór.
 W pierwsze dni uroczystych świąt, otwarty tylko Kantor od godziny 8-aj do 10-aj rano.
 Wejście do Kantoru z bramy. 1154

Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,
 Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatarki i słoiki i takowy poleca. 1528R

10 Złotych Medalii i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko

wtedy, gdy na
etykiecie każ-
dego słoika

J. v. Liebig.

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonialnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p. 74R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,
Elektoralna Nr 20, Nr telefonu 363.

Od roku 1854 istniejący

MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

P. GLOBUS,

poleca wielki wybór **Mebli i Luster**
najnowszych fasonów do całych **urządzeń**
wykwintnych, jak również
i skromnych. 1264R

Ceny bardzo przystępne.

Do sprzedania

po bardzo przystępnej cenie
Wspaniałe Krzewy
Oranżeryjne,

Cytryny, Pomarańcze, Figi, Mirty, Fikusy, Palmy, Kamelje, Granaty i różne inne **Kwiaty doniczkowe.**—Sprzedaż może być dopełniona razem lub częściowo.—Marszałkowska Nr 71. 1526R

Magazyn Mebli**K. Dziegielewskiego i S-ki,**

poleca umeblowania Salonów, Buduarów, Sypialni i Stołowych, oraz wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa i stolarstwa wchodzące.—Dekoracje podług najwzniejszych wzorów.—Ceny niskie.

Świętokrzyszka 5. 1183

Huzarski Grodzieński pułk

donosi, iż w Łazienkach w dniu 16 (28) Września r. b., o godzinie 9 ej rano, odbędzie się licytacja na sprzedaż wybrakowanych **Koni.** 1187

Dla Fabrykantów i Techników!!

Fabryka „Natalin” przy st. Poraj D. Ż. W.-W., poleca **gotowe krawki celuloide** do uszczelnienia kotłów, maszyn, rur parowych i wodnych.

Krawki celuloide są tanie i trwałe, zastępują drogą gumę i asbest w arkuszach, które przy wycinaniu dają moc bezużytecznych odpadków.

Zamówienia przyjmują: Oprócz fabryki, Administracja fabryki w Warszawie, Grzybowska Nr 11, oraz wszystkie Składy techniczne.

Agenci Technicy w miejscowościach fabrycznych, są **poszukiwani.** 1157R

Dnia 18 Września r. b.

Zaginął Weksel in blanco,

na blankiecie wekslowym na rs. 400 do 500, przez N. J. Lew podpisany, żyrem in blanco Sz. L. Rabe opatrzonej, w marginesie którego oznaczona była cyfra „rs. 450.”—Znalazca zechce zwrócić takowy Szmulowi Łuzerowi Rabe w Warszawie, przy ulicy Gęsiej Nr 5 zamieszkałemu. Stosowne ostrzeżenia poczynione zostały. 1555R

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 7,
naprzeciw Banku,
należąca ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Kwit depozytowy.

wydany mnie przez Bank Państwa d. 6 Lipca 1889 roku za Nr 4659, na depozyt summy rs. 1,100, został przeze mnie zgubiony; upraszam znalazcę o zwrócenie mi do Skierniewic do pułku Czernigowskiego lub do Banku Państwa. 1530R **Pokołilo.**

Zaginął Pies

w Piątek dnia 19 b. m., o 7-ej rano, na rogu Wspólnej i Kruczej, z rasy **Pontrów** (mieszaniec), **biały w żółte łaty**, z obróżą czarną na szyi.—Znalazcę odprowadzi na ulicę Wspólną Nr 19, m. 1, za dobrem wynagrodzeniem. 1196

Dobre własne owoce,

poleca 1540R

„OGRODNIK POLSKI,”

Mazowiecka 11.

BAZANTY

młode do chowu, 200 kur i stosowna ilość kogutów, są na sprzedaż, poczynawszy od miesiąca Września w dobrach **Opole Włodawskie.**—Zapotrzebowania adresować: przez Biłłę (st. D. Ż. W. T.) w Wisznicach, do kierownika bażantarni Macieja Hoinka. 1537R

Wyłączna Sprzedaż**Kamieni Krzeszowickich**

Obrobionych na Chodniki, Ścieżki i Bruki podwórkowe.

F. Łapiński,
Jerozolimska nr. 63.

Nauczyciel Tańca.

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane i Szanownych Rodziców, iż z dniem 20 Września, rozpoczynam Lekcje Tańców u siebie i w domach prywatnych. 1170

W. PUCHALSKI

Elektoralna Nr 53.

Dobra Okazja.

Angielskie: Lokomobila i Młocarnia o 8 siłach, nowa zupełnie, z nowymi również transmisyjami, do sprzedania za rs. 3,600 (zamiast ceny fabrycznej rs. 4,800).—Wszystko w zupełnym porządku.—Sprzedają się z polecenia Fabryki Angielskiej.—**Odessa, Skład maszyn Inżyniera N. Mielnikowa, ulica Ekaterynienska Nr 32.** 1185

W Dobrach Pruszków, Stacja Dr. Żel. Warsz. Wied., sprzedaje się na kopy

Zarybek Karpi,

dwuletni po rs. 2 kop. 50, tegoroczny po rs. 1 kop. 20 kop. —Wiadomość na miejscu u ogrodnika. 1177

Handel Win i Delikatesów**J. PURWIN,**

Miodowa 18.

W lokalu zimowym, poleca

Śniadania i Kolacje à la carte.**Flaki Carnuszkowe**

w Niedziele i Czwartki,

oraz wszelkie potrawy jak najstaranniej przyrządzane, przy doborze **Win, Likierów, Cognaców** i innych trunków. 1511R

Ceny przystępne, usługa szybka.

Poleca Skład**Walentego Kronenberga,****Olej Mineralny do maszyn.****Olej Lniany.****Olej Gazowy.** 1175**Łokost.****Terpentina.****Benzyna.****Parafina.****Wazelina.**oraz wszelkiego rodzaju **Tłuszcze.****Nafta braci Nobel.****Świece** stearynowe newskie.**Mleko niezbierane,**

kwarta kop. 10, półkwarty kop. 5,
w Majatku Marcein (za Wisłą), własność
Wilhelma Majlerta. 1504R

Dostarczane jest codziennie o godzinie 7 rano, wprost z udoju, do wszystkich sklepów.

Stowarzyszenia Merkury.**UNIERSALNY SRODEK**

do

ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN

Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawięde i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeriach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,

114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie
w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej Nr 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska Nr 2.** 871R



Najtrwalsze 1518R

POSADZKI

z Terrakoty (Mettlach)

PIECE

białe i majolikowe.

Kuchnie angielskie**Wanny majolikowe.****Maxymilian Harczyk,****WARSZAWA,**

Krakowskie-Przedm. 7.

DO AMERYKI.**BILETY JAZDY**

Holendersko amerykańskiego Towarzystwa Żeglugi parowej

w Kantorze Ekspedycyjnym

MAURCEGO LUXEMBURGA,

Jeneralnego Agenta Towarzystwa

w **Warszawie, Erywańska 6,**

Wszelkie objaśnienia szybko i bezpłatnie

Najkrótsza, najszybsza i**najtansza podróż.** 999R**Pp. Właścicielom Browarów**

polecam własnego wyrobu

Żywiec piwowarska

w najlepszym gatunku,

po przystępnych cenach

A. NEUGEBAUER

w Sosnowicach. 572R

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-kiw **Warszawie, Marszałkowska Nr 137**

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.

2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.

3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.

4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje meble używane. 2R

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

SZAMPAŃSKIE

TOWARZYSTWA
BEKMANI S-
PETERSBURG

Dr. Kahl,

lekarz górniczy, przeniósł się z Dąbrowy do m. Kiele i zamieszkał w domu własnym przy ulicy Wesołej. 1142

5. NIECAŁA 5.

MAGAZYN BŁAWATNY L. FAŁĘCKIEGO i SYNA,

wszystkie **NOWOŚCI** zakupione osobiście w Paryżu już otrzymał.

WEŁNY na strojne wizytowe suknie, zupełnie w nowym rodzaju i ogromnym wyborze.
JEDWABIE czarne i kolorowe, z dobranymi przybraniami w najnowszych kolorach i w wyborze dotąd niebywałym.

AKSAMITY, PLUSZE, WEŁNY na pokrycie Futer.

CHUSTKI, PLEDY, SZALE.

1171

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuskie, hiszpańskie**, a szczególnie **węgierskie**, poczynając od wystawnych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak **wytrawnych**, jak **tokajów**, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i **stare Cognaci**, zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat.

1510R

W IMIENIU Jego Cesarskiej Mości.

Roku 1890 m. Lipca dnia 10.

Izba Sądowa Warszawska (III Cyw. Dep.), w następującym komplecie: Prezes N. K. Swieczynski, Sędziowie Izby: T. J. Bartoszewicz i N. I. Kapustjanski; p. o. Pomocnika Sekretarza J. I. Żabiński:

Po wysłuchaniu sprawy z powództwa **Teodora Brūna**, fabrykanta, w Warszawie, Hoża 55 zamieszkałego, przeciwko Prywie Rosenblum, handlującej, w asystencji męża Chaima Rosenblum działającej, w Lublinie zamieszkałej, o zakazanie naśladownictwa etykiet Brūna; w rozpoznaniu apelacji stron obu od Wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z d. 15 i 19 Grudnia 1889, którym postanowiono: „pozwaną Prywie Rosenblum zabronić naśladownictwa etykiet i firmy powoda Teodora Brūna na wychodzących z jej fabryki w Lublinie wyrobach tabaczkowych, jak niemniej zakazać jej używania marki fabrycznej, stanowiącej własność fabryki Brūna w Warszawie, a mianowicie zabronić jej użycia na wyrobach białego klucza na czarnym tle; powodowi Brūnowi pozostawić możność dochodzenia w drodze wykonawczej od pozwanej Rosenblumowej szkód i strat, powyższemi czynami zdziałanych, w wysokości nie większej, jak tysiąc rubli; — dalsze żądania Brūna bez skutku pozostawić i kosztu procesu Brūnowi od Rosenblumowej zasądzić w kwocie rs. 34 kop. 60.“

Izba Sądowa w Warszawie postanowiła: „wyrok Sądu Okręgowego zatwierdzić, apelacje stron obu oddalić, kosztu apelacyjne skompensować“ i t. d.

Zgodność tłumaczenia z oryginalnym listem wykonawczym świadcze:

Obronca Teodora Brūna

Julijan Szenman,

Adw. Przysięgły.

1188

Nakładem Redakcji „Głosu,” wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

rozgłosna powieść E. Bellamy'ego
„**W roku 2000.**“

Cena 75 kop.

Jest to jedyny przekład polski, dokonany z oryginału bez skrótów i przeróbek.

1189

KAPIELE KSIAŻĘCE

otwarte po odnowieniu przy ulicy **Książęcej** Nr 4.

Wanny od 8 rano do 5 wieczór po kop. 40,

od 5 do 10 wieczór po kop. 50.

Abonament o 10 kop. taniej.

Prysznic po kop. 15. — Abonament 12½.

1543R

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY A. HINCHLA,

61, Nowy-Swiat 61, drugi dom od Świętokrzyskiej.

Zakład zaopatrzony w aparaty najnowszej konstrukcji, przyjmuje zamówienia na miejscu i po za obrębem zakładu. Zdjęcia jako to: z osób, dzieci, wnętrza kościołów, domów, jak również całych grup w rozmaitych formatach i powiększeniach, słowem wszystko wchodzące w zakres fotografii, wykonywa się sposobem momentalnym (instantané). Nadto przyjmuje obstatunki z pozostałych klisz po firmie **K. Brandel**. — Ceny umiarkowane, wykonanie sumienne i staranne.

Opierając się na długoletniej praktyce w pierwszorzędnym zagranicznych i krajowych Zakładach, mam honor polecić się względem Sz. Publiczności i pozostaje z należnym szacunkiem

1483R

A. Hinchla.

Nowo-otworzony

Specjalny Magazyn Okryć i Futer Damskich,

przy ulicy Niecałej Nr 14, pierwszy dom od ogrodu,

poleca wielki wybór Okryć na sezon bieżący w eleganckich fasonach, podług najświeższych modeli, przez krawców specjalistów wykonanych.

Zamówienia na powyższe okrycia, futra, wierzchy do futer przyjmuje, a nabywając towar wprost z fabryk i za gotówkę, jestem w możności sprzedawać po możliwie niskich cenach, z czem się polecam Szanownej Publiczności

1116

J. SKWARA.

Senatorska, wprost A. FEISTA,

29

KAROL MINIEWSKI

Krawiec,

№

29

otrzymał na obecny sezon towary krajowe i zagraniczne, z których wykonywa obstatunki po cenach **PRZYSTĘPNYCH.** 1186

Senatorska, obok kościoła Ś-go Antoniego.

Magazyn Okryć i wszelkich ubiorów damskich pod kierunkiem JANA OSTROWSKIEGO

w Warszawie, Trębacka Nr 11, wprost Nowo-Senatorskiej,
który po powrocie z zagranicy, gdzie przyswoił wszelkie ulepszenia zastosowane
w kroju i robocie, oraz sprowadził fachowo uzdolnionych ludzi, jest w możności
wykonywać powierzane roboty podług najświeższych żurnali, po niepraktykowanie
nizkich cenach,
Przy dzisiejszych ciężkich warunkach, szczególną zwraca uwagę PP. Przeło-
żonych pensyj i Rodziców, na sumienne wykonanie i niskie ceny.
Specjalność, roboty na wacie i puchu, oraz wierzchy do futer.

BRACIA LESSER,

Warszawa, Ryńska Nr 12.
(Oddział dywanów i cerat).

FABRYCZNY SKŁAD i WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
Mitawskiej Fabryki Ceraty.

Polecają w wielkim wyborze wszystkie gatunki ceraty i skóry amerykańskiej, jako
to: stołową, meblową, podłogową i ścienną.

OBRUSY białe imitujące adamaszek, najcieplej zastępujące białinę stołową w roz-
maitych rozmiarach od rs. 1,50 kop. do rs. 8 za szt.

Patafalki ceratowe.

PIŁOTNA GUMOWE arszyn od kop. 60 do rs. 1.

Wykafatyna na podkłady i opatrunki arsz. kop. 65.

CHODNIKI i wycieraczki kokosowe.

DYWANY strzyżone od rs. 2,50 kop.

Chodniki i dywany jutowe, filcowe i ceratowe.

Najlepsze rolety amerykańskie sztuka od rs. 2.

Cenniki wysyłamy na żądanie franco.

1331r

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub
kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

reżąc za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podej-
muje się rocznej konserwacji takowych.

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.



Fabryka Obić Papierowych i Cerat pod firmą J. FRANASZEK

poleca w wielkim wyborze:

Obicia zwyczajne naturowe, od 10 kop. za rolkę.

Obicia białe glansowane 25

Obicia gobelinowe i kreton. 40

Znaczny zapas Obić złoconych, imitujących materje, dywany perskie, skóry korduańskie itp

Ceraty i Rolety w różnych gatunkach. 829r

Skład Główny w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

SKŁAD KORONEK i HAFTÓW

FIRMY

WANDA,

ERYWAŃSKA Nr 16,

otrzymał na sezon zimowy:

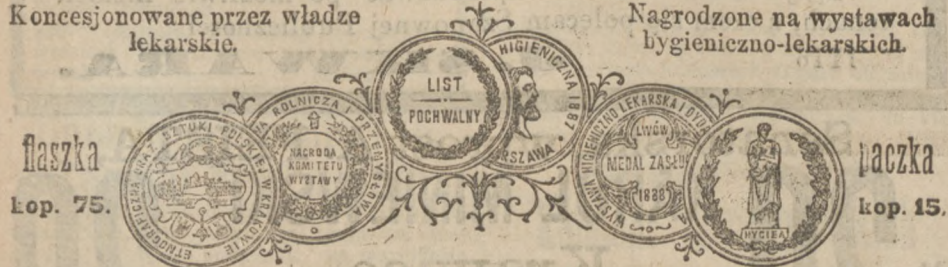
Flanele, Barchany kolorowe i białe, — Piłotna, Firanki,
oraz wszelkie Towary białe.

Tamże przyjmuje się szycie i znaczenie bielizny. 1493r

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH Słodowy EKSTRAKT i KARMEŁKI,

Koncesjonowane przez władze
lekarskie.

Nagrodzone na wystawach
hygieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 81

FABRYKA CUKRÓW DESSEROWYCH pod firmą JAN FRUZIŃSKI,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 133 róg Świętokrzyskiej.

Pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnym firmach tutejszych i na-
bywszy w tym fachu gruntowną znajomość, mam zaszczyt polecić się JW. i
WW. Panom. — Staraniem mojem będzie dawać towar zawsze świeży, wyborowy,
pod względem zaś smaku, tanioci i elegancji, mogący zadowolić gust najwybre-
dniejszy, przytem zaopatrując się obecnie w wielki wybór rozmaitych soków
i konfitur, mam niepionną nadzieję, że łaskawi konsumenci zaszczycać i popierać
zechcą moje starania.

Z uszanowaniem Jan Fruziński.

CENNIK:

Cukry desserowe nadzwyczajnej dobroci z pudelkiem, funt 50 kop.

Czekoladki

Praliny jasne „Mignon”

Nugat

Karmelki nadziewane w 10-ciu gatunkach

Owoce obsmarzane (Glacée)

Cukry angielskie „à la Landrin”

Grzybki i kartofelki, najlep. marcep.

Biskopki angielskie

oraz inne wyroby w zakres ten wchodzące w stosunku do cen powyższych.

133. MARSZAŁKOWSKA 133.

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupeł-
niej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli
kopahu i kuba. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich szpryc-
wan i w przeciągu kilku dni uleczą wszelkie najdolegliwsze i naj-
więcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając
nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Herbatę firmy Wogau i K^o w Moskwie,
Kakao holenderskie J. i C. Blooker
w Amsterdamie.

Kawę surową i paloną w wyborowych gatunkach,
Cukier w głowach i rąbany,

POLECA

Skład Józefa Kleinadel,

ulica Królewska Nr 39, wprost Giełdy.

Telefonu Nr 280.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Obstaunki podawane telefonem, zafatwiają się natych-
miastowo. 1468R

KAKAO

Zakład naukowy żeński
Katarzyny z Czernickich
Olszowskiej,

Nowy Świat Nr 15,

przyjmuje pensjonarki, przychodnie i
półpensjonarki. — Konwersacja w ob-
cych językach. — Zapis codziennie do
5 godz. po południu. 1438R

Magazyn Mebli

K. RABONC

Nowy Świat 39,

poleca Meble własnego wyrobu, po
cenach przystępnych. 1158

Obszerny Magazyn

na stacji towarowej drogi żelaznej
Warsz. Wiedeńskiej, szyny dochodzą do
samego Magazynu, w każdej chwili do
wynajęcia. Wielka Nr 49, mieszkania
Nr 3. 1501R

NADESZŁY

dobrze i tanie ubrania męskie je-
sienne i zimowe, do Magazynu
Wiedeńskiego L. Kocho, Mio-
dowa 2. 1164

!!! Do sprzedania

Patent 20-to letni na Państwo
Belgijskie, z prawem uży-
wania herbu, za

100,000 franków.

Wypłata może być uiszczoną w 4-ch
ratach.

Preparat wynalazku cieszy się powo-
dzeniem w Państwie Belgijskiem.

Wiadomość u wynalazcy „Exsicca-
tora,” Inżyniera Ritter, Królewska 39,
od 10—12. 1538R



Fabryka Bryczek,

Leszno Nr 52,
posiada gotowe Bryczki różnego fasonu, b. lekkie
i gustowne. 1197

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych
m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakuujące posady:

W DZIAŁE EKSPEDYCYJNYM:

Nr po- sady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
125	Ekspedjent kolonialny	gruntowna znajomość języków: niemieckiego i rosyjskiego	na Prowincji
126	" do składu szkła	rosyjski, niemiecki, kawaler	w Cesarstwie
133	" do składu lamp	rosyjski, niemiecki, kawaler	na Prowincji
144	" bielizny	rosyjski, niemiecki	w Warszawie
149	" kolonialny	rosyjski	"

W DZIAŁE BIUROWYM:

146	Dysponent-korespondent	rosyjski, niemiecki	w Warszawie
146	Buchalter-korespondent	rosyjski, niemiecki	w Cesarstwie
147	"	rosyjski, niemiecki	w Warszawie
148	"	rosyjski, niemiecki	na Prowincji
149	Korespondent	rosyjski, niemiecki	w Warszawie

Na wyż wymienione posady pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy złożyli już u nas swoje deklaracje o poszukiwaniu pracy nie ma kandydatów.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszym piśmie dawać będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 1558r

ZA WIADOMIENIE.

Mam honor niniejszem zawiadomić Sz. Publiczność, że istniejący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Swiat Nr 17 Skład Wyrobów Tabaczknych, z dniem 1 Września r. b. przeszedł na moją własność i odtąd osobiście przeze mnie prowadzonym będzie.

Gruntowna znajomość fachu, nabyta przez długoletnią praktykę w jednej z pierwszych firm Tabaczknych, umożliwi mi prowadzić mój skład tak, iż-bym najwybredniejszym wymaganiom pałaczy dogodzić mógł.

Skład mój został zaopatrzony w Wyroby Tabaczkne wszelkich fabryk, zawiązane zaś stosunki pozwalają mi polecić wyborowe specjalne gatunki, o których nadejściu Sz. Publiczność przez dalsze ogłoszenia zawiadomię.

Polecając się wglądom Sz. Publiczności, pozostaje

1194

J. Pawełkowski.



Fabryka Gorsetów

„NELLY”

Nowy-Swiat 45.

MEDAL ZA FASON.

Właścicielka powróciła z zagranicy z nowościami i poleca takowe na obecny i zimowy sezon. 1489R

SPECJALNE GORSETY DLA ARTYSTEK „NELLY.”
Ceny przystępne.

ADMINISTRACJA

Handlowo-Przemysłowego Rocznika Adresowego DIDOT—BOTLIN w PARYŻU.

(Akcyjne Towarzystwo z kapitałem 7,500,000 fr.), zawiadamia, że termin przyjmowania adresów, ogłoszeń, oraz zamówień na mające wyjść z początkiem 1891 roku

93 wydanie tego dzieła,

upływa z dniem 15 Listopada r. b.

Cena Rocznika obejmującego 2 olbrzymie tomy in Quarto (przeszło 6000 stronnic druku), wynosi rs. 18.

Umieszczenie firmy wraz z adresem w tekście pod odpowiedzialnością rubryką rs. 2.50.

Prospekty rozsyła bezpłatnie oraz bliższych szczegółów udziela Generalny Reprezentant

BERNARD BERSON

w Warszawie, ulica Solna Nr 9.

1557r

Studjum Agronomiczne przy Uniwersytecie Lipskim.

Początek sezonu zimowego 15 Października, prelekcji dnia 23 Października. — Programy i plany nauk tego kursu, jak również bliższych informacji, udziela Dyrektor Instytutu Agronomicznego przy Uniwersytecie Lipskim

1265R

Prof. dr. **Kirchner.**



J. B L O C K.

Reprezentanci na Królestwo Polskie

Krzysztof Brun i Syn,

SENATORSKA 27.

WELOCYPEDY „SWIFT” od rs. 150, Angielskiej Fabryki Coventry Machinists Co oraz innych fabryk, od rs. 120.

WAGI AMERYKAŃSKIE systemu „Faierbanks,” dokładne, praktyczne, tanie.

Cenniki na żądanie franco i gratis.

1561R

Blacha stalowa i z żelaza zlewnego

(flusseisen).

grubości od 1 m./m. do 20 m./m., wyrabia się przez

Zakłady Huty Bankowej w Dąbrowie.

1560R

Sprzedaż hurtowa w Warszawie, Nowy-Swiat 43.

Reprezentant St. Niedźwiedzki.

Słynna powieść amerykańska

E. BELLYAMY, W WIEKU XXI,

jest do nabycia w przekładzie polskim we wszystkich księgarniach.

Cena kop. 50, z przesyłką kop. 60.

Skład główny w księgarni **G. CENTNERSZWERA,**

Marszałkowska 147.

1192

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej.

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 Września (1 Października) r. b., o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się przed tą Radą powtórna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośnie i plus licytacja, na oddanie w sześcioletnią, licząc od dnia 1 (13) Października r. b., dzierżawę piwnic znajdujących się na terytorjum szpitala Ś. go Łazarza w Warszawie, zbywających od potrzeb tegoż szpitala, na warunkach ustanowionych do pierwszej licytacji i od zmniejszonego czynszu dzierżawnego, mianowicie od summy rs. 390 rocznie, przy złożeniu na wadium rs. 100. 1549r

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Rada Stanu **K. Puchalski**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Magistrat miasta Warszawy,

ma zaszczyt podać do wiadomości mieszkańców tutejszych trudniących się przemysłem furmańskim, że pobór ustanowionej. Najwyższej zatwierdzonej w dniu 28 Lutego 1888 r. ustawy, opłaty od przemysłu furmańskiego z ilości utrzymywanych koni, za drugie półrocze roku bieżącego, wedle przepisów zatwierdzonych przez JW-go Warszawskiego Generał-Gubernatora w dniu 14 Stycznia 1889 r., uskutecznić się będzie w Kasie miejskiej pomocy w godzinach służbowych za wyłączeniem dni świątecznych, od 1 (13) Października po 1 (13) Listopada r. b. bez kary, która następnie w stosunku 50% od nieuiszczonej należności zaliczana będzie wnoszącym takową, po upływie tego terminu.

Stopa tej opłaty wynosi:

od utrzymujących omnibusy, powozy i karety do wynajęcia, omnibusy przy hotelach, drożki i sanie, po rs. 5 za pół roku;

od furmanów przewożących ciężary, po rs. 2 kop. 50 za pół roku.

Pomieniona opłata, powinna być wnoszona przy przedstawieniu należycie poświadczonej przez właściciela domu i komisarsza policji wykonawczej deklaracji. 1550r

Z powodu ostatecznego zamknięcia Interesu po ś. p. W. Muszewskim, przy ulicy Długiej Nr 40, w dniu 1-m Listopada r. b., pozostałe Obicia papierowe w lepszych gatunkach, sprzedawane będą do oznaczonego terminu 1495r
jeszcze niżej 50% od cen praktykowanych.

!!! Prawdziwy korzystny interes !!!

Mam zaszczyt zawiadomić WW. PP., że z powodu przeniesienia sklepu mego na ul. Nowosennąską Nr 9, urządzam od d. 11 Września do 1 Października r. b.

Wyprzedaż gotowej garderoby męskiej,

po cenach bardzo przystępnych,

w sklepie przy ulicy Miodowej Nr 17, dom Barona Lessera.

1157

JÓZEF CZUBALSKI.

Moskiewski Magazyn, Główny Skład Jarosławskiego Płótna, Bielarska Nr 7, Hotel Krakowski, 1480R

poleca: Koszule, Kalesony męskie i damskie, Kaftaniki, Spódnice oraz bieliznę pościelową z płótna, madapolamu, kreasu i szirtingu, a także przyjmuje zamówienia na wyprawy i wszelkiego rodzaju bielizny i wykonywa jaknajakuratniej w jaknajkrótszym czasie. — Ceny fabryczne.



ORYGINALNE SINGERA MASZyny DO SZYCIA,

znane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze, jak i najgrubsze materiały.

Przeszło 8 milionów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

Zadatek mały.—Spłata tygodniowa po rs. 1.—Nauka bezpłatna.—Dwuletnia gwarancja.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa Nr 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

ŁÓDŹ KALISZ KIELCE RADOM LUBLIN ŁÓŻA PŁOCK SIEDLCE.

Piotrkowska. Warszawska 11. Rynek. Lubelska 109. Krak.-Przedm. 176. Rynek 216. Tumka 56. Warszawska 143



Nauka i wychowanie.

Adres: Dobra nauczycielskiego pierwszorzęd-Adnego Jasińskiego, Biega 6, parter. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 26044

Angielska redowita z wyższym dyplomem Audyela lekcje u siebie, na miejscu, na pensjach. Bracka 6, m. 16. 25961

Angielskiego języka lekcje udziela H. Berger, autor „Latwej Metody.” Zgoda 6, od godziny 3—4. 26064

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebne 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 26114

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2650r

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków z wymową, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauki się po niemiecku w trzech miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolfa. 19563

Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16. Nauczyciel języka niemieckiego z ruskim wykładem i znajomością języków starożytnych poszukuje lekcji lub miejsca stałego. 26090

Były student Petersburskiego a obecnie warszawskiego uniwersytetu udziela lekcji. Może zajmować się i w rannych godzinach. Hoza 9, m. 52. Zostać można od 2—4. 26163

Czytelnia „Nowości”. Warunki nader przy-Stepne. Nowy-Swiat 21, miesz. 13. 26493

Elementarz polsko-niemiecki Reussnera z 14-ma wzorami pisma, 200 rycinami i objaśnieniem wymowy, do nauczania po niemiecku czytać, pisać i rozmawiać, cena kop. 35, 80, 15, 7 1/2, w oprow. 46. Do nabycia w księgarniach i u autora (Reussnera), ulica Marszałkowska 142. 24666

Francuzka wykształcona, znająca muzykę, potrzebuje na demi-placę; rekomendacja wymagana. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 4, od 9—12-jej. 26318

Francuzkiego z wykładem ruskim i polskim udziela teoretycznie i praktycznie nauczycielka z patentem wyższym i pozwoleniem władzy miejscowej. Chmielna 38, Malinowska. 26333

Francuzki żądają lekcji, demi-placę. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 26944

Francuzkiego z wykładem ruskim i polskim udziela teoretycznie i praktycznie nauczycielka z patentem wyższym i pozwoleniem władzy miejscowej. Chmielna 36.—Malinowska. 24938

Guwernantka z patentem gimnazjalnym, Izraelitka, obeznana z zawodem pedagogicznym, potrzebna zaraz do 10-letniej dziewczynki na stałe. Marjańska 11, mieszkania 2, od 4—6-jej. 26263

Języka niemieckiego udziela Reussner autor najnowszej metody. Ul. Marszałkowska 142. 24226

Konwersacja francuska, niemiecka, 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, ofcyna 25. 24606

Lekcje muzyki tanio—wykład polski lub francuzki. Patent konserwatorium. Widok 8, miesz. 6, od 12—2. 26049

Matematyki, polskiego, ruskiego, innych przedmiotów udziela. Krakowskie-Przedmieście 5, sklep „Ery”. 26285

Niemka poszukuje lekcji i konwersacji z dziećmi i dorastającą młodzieżą. Zorawia 19, m. 17, zrana od 10—12-jej. 26364

Na cytrze udzielam lekcji metodą ułatwioną, Bolesław Kowalski, Bracka 4, od 5-jej do 8-jej. 26349

Nauczycielka muzyki, posiadająca świadectwo Konserwatorium, poszukuje lekcji gry fortepianowej. Zorawia 45. 26319

Na wyjazd do chłopca 9-letniego potrzebna nauczycielka niemiecka, ruskimi pożądana. Elekoralna 7, mieszkania 36, od godz. 2 do 5-jej po południu. 26310

Nauczyciel doświadczony udziela lekcji przedmiotów szkolnych. Ziemia 44, Kaczorowski. 2643r

Nauczycielka poszukuje lekcji, znająca dobrze języki francuski, niemiecki z konwersacją, ruskimi i przedmioty klasyczne. Chmielna 70, m. 1. 26275

Nauczycielka ze złotym medalem, francuska i niemiecka konwersacja, poszukuje lekcji lub korepetycji. Zorawia 17—6. 25457

Nauczycielka z Paryża, dyplomowana, daje lekcje francuzkiego, konwersacji. Ulica Krucza 29—19. 25614

Osoba ze świadectwem konserwatorium udziela lekcji muzyki na fortepianie i śpiewu. Długa 18, m. 17. 2606r

Potrzebna guwernantka francuzka, w średnim wieku, znająca dobrze język niemiecki, z szyciem lub bez szycia. Wiadomość: ul. Przejazd 9, m. 3. 26302

Potrzebna nauczycielka na wyjazd z wy-szą muzyką, konwersacją francuską i niemiecką. Nowogrodzka 3, m. 5. 26354

Posiadająca patent Konserwatorium udziela muzyki tanio. Chmielna 92, mieszkania 9. 26356

Potrzebna jest nauczycielka młoda, z dobrą francuską konwersacją, na demi-placę. Elekoralna 15, m. 44. 26295

Paryżanka udziela lekcji konwersacji francuskiej zbiorowej 3 razy tygodniowo, 2 godziny, 3 rs. miesięcznie. Ulica Świętojeńska 19. 26280

Potrzebna jest na wieś młoda osoba mówiąca po niemiecku, znająca krawiecczynę, do przygotowania dwóch chłopczyków do gimnazjum. Zgłaszać się w niedzielę od godz. 2—3, Świętokrzyska 48, m. 2. 26266

Pomieszczenie u angielski wysoko wykształconej, dla dwóch panienek. Fortepian. Ul. Bracka 6, miesz. 16. 25962

Pianistka Cecylja Puczkowska, laureatka konserwatorium, udziela teorii, harmonji i fortepianu. Chmielna 47—9. 26079

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji za pokój, obiady, może przyjąć kondycję. Marszałkowska 123, m. 7. 2669r

Student uniwersytetu, sumienny i doświadczony korepetytor poszukuje korepetycji. Wiadomość: Fabryka gorsetów, Marszałkowska 131. 26390

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub skondycji. Wiadomość: Aleksandra 8, domu 6, miesz. 8, od 4 do 6-jej. 2637r

Student IV-go kursu matematyki udziela na godzinę lekcji matematyki i fizyki. Wiadomość: Krucza 26, mieszkania 21, od 3-jej do 6-jej. 2638r

Student medalista, sumienny korepetytor, poszukuje korepetycji. Elekoralna 29, sklep spożywczy, lub miesz. 3. 2636r

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub skondycji. Zorawia 17, m. 13. 26043

W francuskiej szkole rzemiosł Mazowiecka 11, rozpocznie się kursa następujących przedmiotów: kroju, szycia, kapelusznictwa, haftu, introligatorstwa, malowania na płótnie, drzewie, porcelanie, terracoty, barbotiny i krawatów. Panie przyjmują się z mieszkaniami. 26320

Rozwijające się ciągle ulepszenia i nowe wynalazki, jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszymi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.

Wycieczka grać na fortepianie w przeciagu pół roku łatwych sztuczek do słuchu i do tańca, przygotowuję do gimnazjum. Zakroczyńska 3, m. 9. 26386

Wyuczę otworzonej szkole rękodziel, Nowy-Swiat 4, zaczynają się kursa kroju, strojów, krawatów, bielizny, koronkarstwa, malowania na porcelanie. Dla pań przyzwolęte pomieszczenie. Wykłady traktują się fachowo, aby panie po ukończeniu mogły otwierać na własną rękę i mieć zapewnione utrzymanie. Na lekcjach uczennice własne suknie, kapelusze, stroiki bezpłatnie robić mogą pod okiem wykwalifikowanych nauczycielek.—Potrzebna nauczycielka szmuklerstwa.—W pracowniach przyjmują się suknie od rs. 4, kapelusze od kop. 30. 2674r

Zakład wychowawczy-gimnastyczny dla dzieci Marji Keller, Senatorska 11, róg Nowo-Miodowej 2, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, iż z dniem 10-ym września został otworzony. Zapis dzieci całodziennie. 2570r

1-go października otwarty zostanie na Pradze, w domu W. Kwiatkowskiego zakład drobnolubski Matyldy Zawrockiej. Zapis codziennie, Nowy-Swiat 44, m. 20. 26177

8 rubli miesięcznie bierze za godzinę uczenia jednego z pierwszorzędnych profesorów muzyki. Oferty: kantor Kurjera „Zofia.” 26325

Doniesienia osobiste.

Mężczyzna lat trzydziestu kilku, wdowiec Murzownik fabryczny na prowincji, pragnie poznać w celach matrymonjalnych osobę inteligentną, odpowiednią wiekiem, z kapitałem kilku tysięcy rubli, potrzebnym do uregulowania sukcesji. Suma zabezpieczona będzie hipotecznie. Listy proszę adresować „Menotti” poste-restante Warszawa, do odebrania za okazaniem kwitu Kurjera. 26063

Dw W. E. O wysłaniu listu zawiadomilem do W. 245 Kurjera, w korespondencji prywatnej.—J. W. 26278

List dla Esmeraldy do odebrania od kilku tygodni. 26309

Diana de Meridore zechce odebrać list z poczty. 26399

Odpowiedz na ogłoszenie w Kurjerze „Buchalter” złożyłam 20 września 1890. 26398

Posady i prace.

Albo osobą słabą, albo dziećmi zająć się, ob-żyć, dopilnować i domem zarządzać pragnie bez wynagrodzenia wdowa zacnej rodziny.—Mokotowska 51, m. 33. 2641r

Ajenci i agentki posiadający rozległe stosunki, są poszukiwani. Oferty kantor Kurjera pod „Ajentura”. 26368

Bona francuzka znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 26384

Bona niemiecka lub szwajcarka z szyciem potrzebna jest do jednej dziewczynki. Ciepla 12, m. 1. 26276

Bona niemiecka potrzebna jest do jednego dzie-cka, znająca krawiecczynę, szycie na maszynie Singera i ręczne robotki. Chmielna 49, miesz. 26. 26260

Dziewczęta od lat 15 znajdują stałe zajęcia w Warszawskiej fabryce dywanów. Smolna 11. 26082

Dziewczynny potrzebne do fabryki gilz. Ul. Chmielna 16. 2641r

Francuzka z niemieckim poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. E. H. 26259

Farbiarnia, pralnia chemiczna koronek, frane-ka, nagrodzona medalem za wytłaczanie aksamitu, Leszno 13, przyjmuje panny do nauki ze wszystkim w zakresie wymienionym, za stosownem wynagrodzeniem; opieka macierzyńska. 2668r

Krojo do ubiorów dzieciennych, potrzebny jest na parę godzin dziennie do nowotwier-ającego się magazynu. Wiadomość: Chmielna 62, mieszkania 2, od godziny 4-jej do 6-jej po południu. 26312

Lokaj młody, kawaler, z chlubnymi świadectwami, od 1-go października poszukuje miejsca do domu rodzinnego lub u kawalera. Ulica Długa 25, m. 18. 26113

Majster tokarsko-ślusarski, obznajmiony w szczególności maszyn parowych, potrzebny jest do jednej z tutejszych fabryk. Oferty z oznaczeniem wieku, wykształcenia teoretycznego; miejsca praktyki, składać należy w kantorze „Kurjera”, pod lit. J. J. S., do środy, dnia 24-go. 26293

Metody człowiek poszukuje popołudniowego zajęcia jako inkasent z kaucją rs. 100, a także może się zająć księgowaniem. Oferty proszę składać w Kurjerze dla Michała. 26332

Młoda panienka, z wykształceniem, polka posiadająca język niemiecki, francuski oraz muzykę, poszukuje miejsca w zacnym domu do towarzystwa lub jako lektorka, za przy-stępne wynagrodzenie. Bliższą wiadomość w tym interesie powziąć można ujemetry p. Zacharzewskiego w Kaliszu, w domu po-Grabowskim, ulica Rybna. 2644r

Młody technik, z dyplomem, szuka zajęcia. Hoza 20, m. 3, Szklennik. 26176

Niemka z wyższym wykształceniem, umie-niająca roboty ręczne, poszukuje miejsca do starszych dzieci. Marszałkowska 77, mieszkania 16. 26290

Ofiaruję za arkusz przepisywania polskie-go do druku 10 kop. Nadesłać próbe pisma do kiosku przed Ratuszem. 26345

Osoba praktyczna poszukuje miejsca do gos-podarstwa, opieki nad dziećmi lub do dozo-rowania słabej osoby. Zjazd 3, 3, mieszka-nia 8. 26273

Osoba w średnim wieku, inteligentna, zna-jąca się na gospodarstwie domowym, mająca doświadczenie w wychowaniu i zajęciu się dziećmi, chętna i zdolna do każdej pracy, może czytać, korespondować, szyc i zastąpić pa-nię domową we wszystkim, potrzebnym do ob-wiązku zaraz. Wiadomość: Ziemia 58, m. 3, parter, u W-go inżyniera Remera. 2611r

Potrzebna bona niemiecka znająca krawie-czynę. Gęsia 16, u doktora, od 12—12-jej i od 4—6-jej. 26421

Potrzebna jest zaraz gospodyni do samo-dzielnego zarządu znacznym dobowem i wiejskim gospodarstwem na wsi. Nymaga-ne są świadectwa. Bliższa wiadomość: Pięka 11, mieszkania 5, na dole. 26115

Potrzebna panienka zdolna do szycia gor-se-tów z maszyną. Ciepla 1. 26170

Potrzebna jest zdolna kompletnie stancza-ćka z obiady, robota stała. Ul. Chmielna 20, pracownia. 26130

Panien zdolnych i podrečných potrzebuje W. Gundelach, Nowy-Swiat 60. 26363

Potrzebna panna zdalna do fryzowania pło-trusich. Magazyn E. Loth, Krakowskie-Przedmieście 17. 26397

Potrzebny jest subiekt (pożądany z brakiem winnej) do poważnego interesu na prowinc-ji, znający język niemiecki, w wieku lat 28—40. Oferty pod lit. A. J. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2649r

Potrzebny przykrawacz pudełek, obeznany z maszyną do krajania papieru. Wiadomość: Chmielna 16, w fabryce gilz. 2644r

Potrzebne są panny do staników trykoto wych. Wiadomość: Leszno 7, m. 3. 25771

Potrzebna jest bona francuzka, posiadająca i język niemiecki, może być demi-placem. Aleja Ujazdowska № 33, m. 1, zrana od 9—12 i od 6—9-ej wieczór. 26088

Panny uzdolnione wyłącznie do rękawów i do okryć potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała 1. 26077

Panny potrzebne są do strojów. Magazyn mód Sary, Długa № 53. 26084

Potrzebna panienska do staników. Podwał № 9, mieszkania 8. 26351

Potrzebne są panny do staników i okryć tylko uzdolnione. Nowy-Swiat № 62.—H. Muklanowicz. 26301

Potrzebny nadleśny do prywatnych lasów. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Nadleśny”. 26390

Pracy!!! Młody człowiek, wykwalifikowany subiekt, specjalista w kierunku dystylarniarnym, posiadający obfite świadectwa, poszukuje zajęcia, zwłaszcza, iż ostatni fundusz przez niegodziwe oszustwo, jako kancja, wyłudzony, postradał. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, pod literami J. M. 100. 2670

Potrzebne maszynistki i podręczne do szycia trykotów. Wąski Dunaj № 3. 26250

Panna potrzebna do bielizny umiającej szyc na maszynie. Żorawia № 1, m. 14. 26248

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do kwiatów na wyjazd do Rosji. Leszno № 18, mieszkanie dra Biegańskiego. 26284

Potrzeba uzdolnionego lakiernika, posiadającego dobre świadectwa. Zgłosić się do fabryki wyrobów żelaznych, ulica Ciepła № 12. 26277

Poznaćcyk poszukuje posady za lokaja lub za strzelca, z dobrymi świadectwami. Nowe-Miasto № 3, m. 15. 26264

Potrzebna do posługi kobieta przychodnia, umiająca dobrze pracować i gotować. Książęca № 2, portier. 26258

Potrzebna jest osoba, zdrowa, w średnim wieku, któraby się kompletnie zajęła dzieckiem, przy odstawieniu go od piersi. Wiadomość Sosnowa № 1, u p. Borzykowskiego, od 8—11-ej. 26378

Posiadając rs. 200 i więcej kapitału, wszedłbym w spółkę, ewentualnie przyjął zajęcia płatne w godzinach wieczornych. Naciągnąć się nie dam. Oferty: Kurjer Warszawski Z. N. X. 26389

Potrzebne są panny zdolne i do nauki. Pracownia Pelagji, Aleja Jerozolimska № 76 domu. 26377

Rs. 100 za wyrobienie posady w prywatnej lub rządowej instytucji dla młodego człowieka w mieście, w Królestwie lub Cesarstwie. Dyskrekcja zapewniona. Oferty w kantorze Kurjera pod D. N. 26303

Ruska młoda, znająca obce języki i muzykę poszukuje miejsca bony. Oferty kantor Kurjera Warsz. № 3. 26274

Starsza panna do kroju i zarządu pracownią Subiorów dzieciennych, za dobrem wynagrodzeniem i zdolne panny do szycia, potrzebne są do nowotwierającej się pracowni. Wiadomość: Chmielna 62, mieszkania 2, od 4—6 po południu. 26311

Służący porządny, ze wsi, z dużego domu, skawaler, poszukuje służby w Warszawie, na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego „Służącemu.” 25859

Sklepowa lub bufetowa porządnej rodziny poszukuje miejsca, znająca języki ruski i polski, w Warszawie lub na wyjazd od 1-go października. Oferty składać: kiosk, Leszno róg Rymarskiej. 2625r

Uczeń może się zgłosić do Warszawskiej fabryki dywanów, Smolna 11. 26081

Za mieszkanie pragnę przyjąć zarząd domu i prowadzenie meldunków w języku ruskim, urzędnik dr. żel. warsz.-wiedeńskiej zrana lub od 1-go października r. b. Oferty w Kurjerze pod lit. F. Z. № 17013. 25610

Kupno i sprzedaż.

Angielskie sztychy kolorowane, pasy polskie, stare materye, obrazy, minjatury, porcelane, brzozy, kupuje B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 23108

Adres: Widok № 3. Kupuje, sprzedaje garderobę damską mało używaną. 25673

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Biblioteka dębowa do sprzedania. Ul. Żelazna № 46, u felczera. 26326

Bicykl bardzo dobry za rs. 35. Podwał 10, u stróża. 26382

Bale, deski i różne utensylja do robót kanalizacyjnych potrzebne, tanio do sprzedania. Wiad.: Nowosennatorska 4, u stróża. 26032

Barany na rzeź do sprzedania w dobrach łanowych, 7 wiorst za Piasecznem, po szosie. Wiadomość na miejscu. 25788

Billard do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość: Leszno 28, w cukierni. 25832

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, w najnowszych fasnach, poleca „najtaniej” optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 23902

Do sprzedania maszyna do szycia bardzo dobra, mankiety i kołnierzyki webowe. Ul. Marszałkowska 142, miesz. 1. 24687

Do sprzedania para ogierów młodych i para klaczy, przyprowadzone ze wsi. Na Pradze, w sąsiedztwie obok szlachty. 26226

Dorożka z uprzężą na dwa konie, liberją i numerem zaraz do sprzedania. Ul. Ogrodowa 7. 26142

Do sprzedania kołyska żelazna. Wspólna № 12, mieszkania 12. 26145

Do sprzedania meble gabinetowe, szafy, łóżka, fortepian, kufer paryski nowy. Magistrat № 14, miesz. 5. 26244

Do sprzedania bardzo piękne urządzenie roboty: duże lustro palisandrowe z konsolą i kredens dębowy za przystępną cenę. Chmielna № 29, stróż wskaże. 26256

Dywany wszelkie, pokrycia meblowa, kołdry, franki, chodniki najtaniej w fabrycznym składzie Kiltyńowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2634r

Dolman pluszowy brązowy, przybrany piórami i torsadami, bardzo elegancki, prawie zupełnie nowy, do sprzedania za rs. 45, kosztował rs. 90. Nowy-Swiat 16, m. 23. 26289

Do sprzedania sofa, kozetka, łóżko dziecięce, frak, wice-mundur, kożuch myśliwski, garderoba męska i dziecięca używana tanio. Lipowa 5, wiadomość u stróża. 26297

Do sprzedania harmonjum czterogłosowe, meble, jako to: szafa do bielizny stołowej, apteczka dębowa fornierowana, wieszadło orzechowe większe, fotel palisandrowy maroquinem kryty, biurko mahoniowe męskie, książki, obrazy, drobniaki. Wiadomość: Mokotowska № 54, miesz. 8. 26324

Do sprzedania meble. Hoża № 12, od 12-ej do 5-ej. 26378

Do sprzedania! Para łóżek, toaleta orzechowa starożytna, dwa lustra, komoda mahoniowa z brzoźnami, kapa, dywanik ręcznej roboty, dwa landszafty, Sobieski i Napoleon. Złota 32, sklep kolonialny. 26344

Fortepian mało używany do sprzedania. Żorawia 43, miesz. 25. 26394

Fortepiany, pianina, krajowe, zagraniczne, do sprzedania i wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 24646

Fortepian 6¹/₂ oktaw za rs. 120, meble zupełnie kryte za rs. 75 do sprzedania. Hoża 28, m. 21. 26286

Fortepian mało używany wynajmę. Wspólna 10, m. 4. 26289

Fortepian silnie zbudowany Kralla do sprzedania. 37 Dzielna 12. 25909

Garnitur mebli mahoniowych używanych do sprzedania. Chmielna 47, miesz. 9, od 10 do 1-ej po południu. 26052

Garnitury gotowe, kredensy, szafy, stoły ościadowe, łóżko, umywalka, toalety, otomany, szeslongi. Ceny niskie. Świętokrzyska 5, 1-sze piętro. 25851

Garnitur hebanowy, pasowym jedwabnym damaskiem kryty, do sprzedania. Hoża 38, miesz. 2. 26379

Garnitur mebli orzechowy najnowszego fasonu, urządzonej roboty, nowy, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 4. 26237

Kółeczka kościane do gryzienia z ssaczkami gumowym, najpraktyczniejsza zabawka dla niemowląt oraz inne zabawki gumowe i celuloidowe poleca pierwsza Warszawska fabryka wyrobów gumowych A. Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. 26374

Koń rośli, maści karej, powóz, karetta i chomonta prawie nowe do sprzedania. Ul. Leszno 33. 2677r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenowników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

Kasa żelazna większych rozmiarów, mało używana, za cenę przystępną do zbycia. Leszno 53, miesz. 5. 26050

Krowy do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 23, m. 1. 26230

Kanarki tanio sprzedaje. Niecała 10, stróż wskaże. 26270

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 26303

Lando czteroosobowe, mało używane, zostawiono do sprzedania za przystępną cenę. Królewska № 31. 26308

Lampy gazowe do sprzedania w zakładzie galwanicznym P. Sobolewskiego. Nowosennatorska № 2. 25813

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitur salonowy, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, biblioteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkanie 15. 25358

Maszyna oryginalna Singera, mało używana, za rs. 23. Chłodna № 32, m. 15. 26342

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 26337

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, lustra, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 26353

Meble do sprzedania salonowe bordo, bardzo eleganckie, za 230 rs. Zielna 15, mieszkanie 2. 26127

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 26058

Meble do sprzedania, garnitur czarny, orzechowy, szafy, komody, łóżka, kredens, stół rozsuwany, krzesła dębowe, otomany, biurka. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 24292

Masła wyborowego litewskiego blisko 100 pudłów jest do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 56, wiadomość u stróża. Sprzedaje tylko hurtowo. 26154

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 26358

Meble różne gotowe, nowe i używane tanio! Marszałkowska róg Świętokrzyskiej 134. Tamże garnitur używany rs. 35. 26343

Meble mahoniowe, utrechtem kryte, stół brzoźtowy rzeźbiony. Wspólna № 35, mieszkania 6. 26381

Maszyna Singera ręczna (zarazem nożna); nowa, tanio do sprzedania. Złota 8, mieszkania 8. 26341

Otomana nowa dobrej roboty do sprzedania tanio. Miodowa 19, m. 1. 26017

Okulary od 50, binokle od 75 kop. Optyk Tołwinski, Rymarska 14. 26392

Pianina najnowszych systemów, nagrodzone wielkim medalem srebrnym, na dogodnych warunkach poleca Nowicki, ul. Nowy-Swiat № 34. 25955

Pianino prawie nowe jest do sprzedania. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej 44, miesz. 12. 25611

Pianina najnowszych systemów po cenie najprzystępniejszej w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, Jasna 3. 26384

Prywatnie do sprzedania garnitur mebli. Chłodna 37, m. 3. 25926

Piękno wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 25544

Para łóżek orzechowych jest do sprzedania, u stolarza, ul. Leszno № 33. 26362

Pianina do wynajęcia, Chmielna № 30, m. 13. 26359

Pianina nowe tanio do sprzedania, najnowszych systemów, gwarancja na 4 lata. Fabryka J. Koiszewicz, Krakowskie-Przedmieście 38. 26393

Palto pluszowe, dolmany, żakietka, suknie, burka męska do sprzedania. Widok 22, mieszkania 4. 26261

Szczenięta „pointeur” rasowe do sprzedania. Chmielna 62, m. 33, od 5—7-ej. 25848

Szaraban roboty petersburskiej, mało używany, z koniem i uprzężą za rs. 325. Nowy-Swiat № 8, wiadomość u stróża. 26041

Szczeniaki cetry, czystej rasy, do sprzedania, ulica Bednarska № 7, wiadomość u stróża. 26367

Szyba lustrzana 129×241, w dobrym stanie, do sprzedania. Senatorska 3, w handlu herbata Perłowa. 26252

Tanio pianino sprzedam z powodu wyjazdu. Żorawia 14, m. 26. 26246

Tanio! Stół orzechowy meblowy, biurko wysokie z dwiema półkami. Aleksandrja № 15. 26396

Tanio kanapa orzechowa, sześć krzeseł. Marszałkowska 105, m. 7, od g. 10—12. 26074

Wyżły, jeden ułożony, młode, niedrogo oraz wyżłandol 3 płomienisty gazowy, zgrabny. Elektoralna 8. 26395

Zwijający zakład, po niepraktykowanie cenach sprzedaje otomany, szeslongi, stoły, stoliki, taborety, sofy, fotele, szafki nocne. Żorawia 4, tapicer. 25862

Z powodu wyjazdu sprzedaje się piękny palisandrowy fortepian Kralla i Seidlera. Ul. Wspólna domu № 34, miesz. № 1. 26053

Z powodu wyjazdu do sprzedania za 800 rs. meble nowe jedwabiem kryte oraz portjery, które kosztowały 1,200 rs. Krucza 5, mieszkania 2. 25852

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble orzechowe, szafy, umywalka, toaleta, stolik do kart, szeslong, komoda i różne rzeczy kuchenne. Hoża 51, m. 23, od godz. 11 do 5 wieczór. 26313

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian o 7 oktavach Kralla i Seidlera, garnitur mebli i szafa do sukien. Okoźna № 2, m. 54. 26373

Z powodu zmiany mieszkania garnitur orzechowy mało używany, juta, kryty, za przystępną cenę do sprzedania. Królewska 39, m. 18. 26247

Interesa handl. i majat.

Apteka do sprzedania z obrotem rocznym rs. 2,000, w bogatej miejscowości w kutnowskim, doktor na miejscu. Wiadomość: Wspólna № 69, miesz. 5. 25854

Anonsowe szyldy mogą być przybite w trojakich rozmiarach na murowanym parkanie w najpryncypalniejszym punkcie miasta. Porozumieć się: Świętokrzyska 12, w kantorze węgla. 26329

Do sprzedania warsztat ślusarski z wszelkimi przyrządami. Ul. Smocza № 21. 26107

Do odstąpienia sklepik sy ożywczy, korzystny, z powodu zmiany interesu. Mazowiecka № 6. 25983

Dla ogrodników, letników! Na rozplaty parceluje pod Warszawą majątek, najlepsze grunta, wolskie strony. Karłowicka 1, Apfelbaum, pomiędzy 4—6-tą po pol. 25927

Dystrybucja, materiały piśmienne i galanteria, egzystująca lat 42, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 44, pod „Małym turkiem.” 25970

Dom obok rogu Marszałkowskiej do sprzedania na 10%. Gotówki potrzeba 10,000 rs. Wiadomość: Krucza 13, miesz. 8, od godziny 3—6-ej. 26108

Do sprzedania sklep spożywczy. Ul. Grzybowska № 22. 26116

Dom piętrowy na Nowej Pradze, ulica Brudzińska, blisko przyszłej rogatki i tramwajów, sprzedam za 5,600 rs. gotówką. Wiadomość: Senatorska № 29, u stróża Zaleskiego. 25773

Dystrybucja do sprzedania za rs. 2,000. Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim. 25849

Folwark 20-włokowy, położony w bliskości dwóch miast fabrycznych, w dobrej ziemi, jest do sprzedania. Wiadomość: B. Pstrągowski, skład węgla, w Łodzi. 2597r

Folwark Wierchliś, włók 16, obfity w łąki i dobrze zagospodarowany, wydzielają się tanio od 24-go czerwca 1891 r. na lat 12. Wiadomość u kasjera powiatowego w Jawowie, gub. siedleckiej. 25471

Jest do odstąpienia od 1-go października w dobrym miejscu restauracja z kompletnym urządzeniem, dobrze prosperująca. Warunki kupna i komornego przystępne. Wiadomość: Hoża 34, m. 24, od 8 do 10-ej zrana i od 2 do 4-ej po południu. 26046

Jest do sprzedania sklep wiktualiiów dobrze procentujący. Ulica Ogrodowa № 46, wiadomość u stróża. 26289

Jest do odstąpienia magazyn mód, punkt do bry, ulica pryncypalna. Wiadomość: Mazowiecka № 6. Tamże potrzebna zdolna panna do kapeluszy. 26204

Kolonja potrzebna, włoka ziemi nie konieczna, dobrej, z domkiem i ogrodkiem, do 4-ch wiorst od szosy lub stacji. Oferty w kantorze Kurjera dla „Jadwigi.” 26271

Kupiec posiadający od 15,000 do 20,000 rs., może nabyć zaraz pierwszorzędny skład materiałów piśmennych i rysunkowych oraz galanterji, egzystujący od lat kilkunastu przy pryncypalnej ulicy z powodzeniem. Oferty proszę nadsyłać do kantoru niniejszego pisma pod adresem „25,000 rs.” 25320

Kupiec znany w szerokich kołach handlowych i odpowiedzialny, poszukuje pożyczki rs. 5,000 do zwrotu na każde żądanie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. 5000. 26357

Każdego czasu na sprzedaż majątek położony koło Rawy, w kulturze, budynki wszystkie murowane, inwentarze, zarodowa obora, owczarnia, dom mieszkalny obszarny świeżo wyrestaurowany, bardzo ładny duży ogród 12 morg obszar mający. Wszystkiego obszaru 32 włoki, w tem 1 włoka łąk i 20 morg lasu. Bliższych szczegółów udzieli adwokat Kon. Warszawa, Leszno 18, lub cukiernia Dulewskiego w Rawie. 2598r

Konkurencja, kantor przewoźny, Plac Zielony 11. Podejmuje się przeprowadzek, ekspedycji i odbiorów kolejowych i pocztowych, skuteczną wszelkie przewozy i opakowania. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2642r

Mleczarnia z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Wspólna № 20. 2625r

Magle do sprzedania w dobrej miejscowości. Ul. Dzielna № 8. 26335

Potrzebna pożyczka 650 rs., gwarancja po Pwna. Oferty: K. W. № 650. 26291

Majątek ziemski od stacji kolei nadwiślańskiej Filawa odległy mil 3, bez serwitutów, rozległości wódk 31 przeszło, do sprzedania każdego czasu. Na niniejszej przestrzeni znajduje się grunty ornych wraz z ogrodami warzywnymi i owocowymi wódk 21 morgów 6, łąk w poło wie dwukrotnych gruntowych przeszło półtora wódk, reszta pod przestronią po wyciętym lesie, ziemi bardzo dobrej i lasu wystarczającego na swoje potrzeby, z inwentarzem żywym, martwym i zasiewami. Pożyczki Towarzystwa kredytowego jest obecnie rs. 17,200. Bliższa wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, ulica Żółwa 9, mieszkania 7. 25504

Posesja fabryczna, położona przy ul. Hożej 45, składająca się z placu 5,660 łokci i na nim 8-piętrowy budynek z 8-konnym motorem gazowym i ransmijami, jest do sprzedania. Bliższe szczegóły udzieli W-ny Englicht, Hoża 32. Tamże są do sprzedania rozmaite maszyny do obrabiania metali, tokarnie, wiertarki, frezmaszyny, heblarnie i t. p. oraz specjalne maszyny do zwiniętej fabryce bion. 26254

Powazne! Fabryka od lat 20-tu z uznaniem istniejąca, poszukuje współpracowników z wkładem 1,000 rs., zapewniając znaczne korzyści. Reflektanci zechcą dla porozumienia się składować adresy w Kurjerze Warszawskim pod lit. Y. Z. 1000. 25351

Publi 3,500 potrzeba po 14,000 Towarzystwa. Na dobry procent, na majątek blisko Warszawy, z zapewnieniem hipotecznym na sumie na domu w Warszawie, Nowy-Swiat 27, do 10-ej, od 3—5-ej. 26175

Publi 2,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie. Wiadomość. Nowogrodzka 21, m. 13. 26322

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Nowe-Miasto 21. 26122

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia zaraz z towarami lub bez. Ulica Senatorska 4. 25777

Sklep wiktualii do sprzedania w każdym czasie. Ul. Kochalska 44. 26038

Sprzedaje się z wolnej ręki i bez pośrednictwa za przystępną cenę młyn wodny ze spadem wody łokci sześć, Stawik zwany, obejmujący przestrzeń w lesie, łące i ziemi morg 7, położony od miasta Kaluszyńska wódk cztery. Wiadomość w Warszawie, ul. Chłodna 19, u W-go Kleczyńskiego, albo na miejscu u właściciela. 26059

Skład wódek do odstąpienia. Bliższa wiadomość: ulica Nowomiejska 18, mieszkania 1. 26087

Sklepek spożywczy do sprzedania. Ul. Doświadczenia 51. 26118

Skład węgla do sprzedania. Róg Starego-Miasta i Krzywego-Kola 26. 26219

Suma rs. 35,000 w całości lub w dwóch częściach potrzebna jest zaraz na 1-szy numer hipoteki (po Towarzystwie) nieruchomości w Warszawie. Bliższa wiadomość u p. adwokata przysięgłego A. Łętowskiego, Zienna 9, codziennie od 5—7 ej po poł. 26075

Sklepek do sprzedania. Wiadomość: Krucza 15. 26287

Sklep dystrybucyjny z materiałami piśmieniowymi do sprzedania z powodu powiększenia interesu. Oferty pod „Dystrybucja” przyjmuje Kurjer. 26283

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki 52, w sklepie. 26272

Sprzedam magle. Wiadomość: ul. Pańska 50. 26258

Sklep z wyrobami tabacznymi i materiałami piśmieniowymi, w dobrym punkcie, wyrobiony, do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki 52, w sklepie. 26314

Sklep do sprzedania dystrybucyjno-spożywczy. Wiad.: ulica Mokotowska 35. 26340

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu za 150 rs. Nowolipki 38. 26323

Sklep wiktualii z mieszkaniem niedrogo do sprzedania. Śliska 12. 26352

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do sprzedania zaraz. Podwale 19. 26350

Sprzedam sklep spożywczy z materiałami piśmieniowymi, tanio. Ulica Marszałkowska 58. 26380

Sklep spożywczo-dystrybucyjny przy przynajmniej ulicy do sprzedania. Wiadomość: Krucza 38, mieszk. 18. 26391

Traktornia z flaczarnią do sprzedania. Piwna 38. 26338

Współwłasność domu w Warszawie, bez długów, jest do zbycia; kapitał potrzebny mały. Wiadomość: Chłodna 12, m. 16. 26124

Wspólnik z kapitałem 10—15,000 rs. potrzebny do interesu. Oferty sub „Mercury” w kantorze Kurjera. 26384

Willa „Samotna” w Ciechocinku do sprzedania. Dom murowany z oficynami i ogrodem na piaskach. — Wiadomość na miejscu, lub też w Warszawie, Wiejska 14, mieszkania 10. 24708

W Kaliszu dom z placem lub bez tegoż do sprzedania lub zamiany na mały dom, kolonję z dopłatą lub sumę hipoteczną w Warszawie. Wiadomość w Kaliszu, u adwokata Parczewskiego. 24173

Zdolni panowie kelnerzy i kucharze, posiadający kapitał po rs. 500, gdyby zechcieli wstąpić w spółkę do mającej się otworzyć wielkiej restauracji pod nazwą „Spółka zjednoczonych kelnerów”, raczą zgłosić się do hotelu Rzymskiego pod 52. 25847

Z kapitałem 8 do 10 tysięcy rubli młody mężczyzna, znający Rosję, Kaukaz, Krym, poszukuje jakiegokolwiek pewnego interesu handlowego, przemysłowego lub eksploatacji korzystnego wynalazku. Może być czynny jako podrobnicy. Oferty tylko z zupełną gwarancją sumy będą uwzględnione. Szczegółowe opisy przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. L. Z. 2614r

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania sklep kolonialny z dystrybucją w dobrym punkcie, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 2675r

Lokale.

Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Swiat 12. — Zalecia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Dla kobiety inteligentnej pokój wspólny, widny, suchy. Mazowiecka 20—22. 26347

Do wynajęcia pokój umeblowany przy rodzinie, z usługą, samowarem i opalem. Tamże pomieszczenie dla panienki z całodziennym utrzymaniem, opieką matczyńską, fortepjanem. Hortensja 7, mieszkania 5. 26388

Dwa pokoje duże, umeblowane, za rs. 16, widne i suche, na dole, zdatne na biuro lub prywatne mieszkanie, z komfortem umeblowane. Róg Marszałkowskiej i Złotej. Osoby interesowane złożą adresy w kantorze Kurjera, pod wyrazem „Okazja”. 26372

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, suche, wysokie, słoneczne, na 1-m piętrze, za 180 rs. na rok i inne mniejsze mieszkania do najęcia. Od Kopernika Oboźna, Dobra 10. 20346

Dwa elegancko umeblowane frontowe pokoje słoneczne, suche, z usługą, do wynajęcia przy Włodzimierskiej. Wiadomość Świętokrzyska 12, w kantorze węgla do 3-ej. 26328

Do wynajęcia przy rodzinie pokój z alkową, wspólnym przedpokojem, umeblowaniem, samowarem i usługą. Mazowiecka 4, mieszkania 10. 25686

Do wynajęcia pokój frontowy przy znacznej rodzinie dla nauczycielki z dobrą rekomendacją. Hoża 21, m. 4, od godz. 1—3-ej. 26267

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod 6, dwa mieszkania po 8 pokoiów, na 1-m piętrze i 8 pokoiów na parterze, z ogródkiem. W mieszkaniach jest gaz, waterklozet, wanny, prysznice. 2515r

Dla osób lubiących czystość i spokoje, z powodu nieprzewidywanych okoliczności, jest do wynajęcia od św. Michała 3 pokoje z kuchnią, drwalnią i piwnicą. Wiadomość: ulica Bednarska 27, stróż wskaże. 2550r

Dwa pokoje, alkowa, kuchnia, drugie piętro, front, do wynajęcia od kwartału. Dobra 3, przy Tamce. 25804

Lokal potrzebny złożony z dwóch dużych sal na zakład przemysłowy. Oferty nadsyłać do litografii, Nowy-Swiat 21. 26180

Lokal frontowy dla milujących spokój i porządek, odświeżony, suchy, ciepły i widny, z widokiem na ogrody, złożony z 5-ju pokoiów, przedpokojem i kuchnią, ze wszystkimi wygodami, od 1-go października do wynajęcia za rs. 500 rocznie. Hoża 68. 26023

Lokal 9 osobnych pokoiów, etc., w domu z ogrodem, do św. Jana, do najęcia. Ulica Warecka 10, mieszkania 4. Cena 250 rs. kwartalnie. 26381

Lokal każdego czasu do wynajęcia: 6 pokoiów, przedpokój, kuchnia, klozet (kanalizacja), wszelkie wygody, gospod., Wiadomość u stróża, Mazowiecka 20. 25368

Na skład węgla plac z kantorkiem do wynajęcia, gdzie już był skład węgla, oraz stajnia i wozownia na dorożki lub też dla furmana od 1-go października 1890 r. Ulica Pańska 90. 26288

Nowy-Swiat 1. Sklep duży, z oknem wystawowym, z mieszkaniem, dwa pokoje, przedpokój, lub bez mieszkania, do wynajęcia od 1-go października. Wiadomość: na miejscu. 26143

Place do wynajęcia przy ul. Siennej i Dobrej. Wiadomość w biurze właścicieli domu: Miodowa 15. 2581r

Pokoje pojedyncze, z usługą i wygodami, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1527r

Pokój lub pomieszczenie dla panienki, przy wykształconej rodzinie, fortepian, Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24. 24339

Pomieszczenie dla panienki, przy porządnej rodzinie, z całodziennym utrzymaniem, za 15 rs. miesięcznie. Chmielna 55, mieszkania 42. 26066

Pokój do wynajęcia u nauczyciela języka francuskiego. Nowosensatorska 4, mieszkania 14. 25843

Pokój z całodziennym utrzymaniem do odnawiania—pomieszczenie dla panienki chodzących do zakładów naukowych. Marszałkowska 60, m. 2. 25879

Pomieszczenie dla panny przy rodzinie z fortepianem może być i stołowanie. Orla 9, mieszkania 1. 26361

Pokój ładny z opalem i usługą, zaraz do wynajęcia, na 2 iem piętrze, za 10 rs. miesięcznie. Nowo-Zielna 51, mieszk. 9. 26315

Pokoje widne, zaraz, parter, oddzielny wchód, umeblowane, samowarem, usługą, stołowaniem do umowy. Żółwa 23, mieszkania 25. 26339

Pokoje dwa, umeblowane, tanio do wynajęcia. Świętokrzyska 8, mieszk. 3. 26304

Pokój do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Orla 6, mieszk. 44. 26194

Sklep duży z wielką szybą wystawową, Strzema przyległymi pokojami, zlewem, wodociągami i trzema wejściami, po składzie pościeli i kolder, od 1-go października do wynajęcia. Nowosensatorska 4, wiadomość u stróża. 25786

Stajnia, wozownia na 3 dorożki do wynajęcia pod 51, ulica Złota. 26215

Słabowitym emerytom, potrzebującym stałego czystego powietrza, spokoju, tanio wynajmę lokale ciepłe przy Nowomińsku. Leszno 40, handel win. 26184

Salon o trzech oknach, z umeblowaniem jest do odnawiania z usługą i samowarem, na żądanie z całodziennym utrzymaniem. Marszałkowska od ulicy Świętokrzyskiej 44, mieszkania 12z. 26305

Sklep tanio, może być warsztat lub mieszkanie prywatne. Mostowa 16. 26296

Sklep, pokój, kuchnia, 25 rs. miesięcznie. Śliska 50. 26366

Trzy pokoje umeblowane, frontowe, balkon kuchnia z wygodami, do wynajęcia od 1-go października do lipca. Wspólna 16—8, od 12-ej do 1-ej. 2630

Tylko uczciwemu lokatorowi ładny pokój odnajmę. Marszałkowska 105, m. 5. 26249

Trzy pokoje, z tych dwa wielkie, z kuchnią, drugie piętro, od kwartału do wynajęcia za 210 rs. Marjensztadt 4, kasa. 26282

2 pokoje odnajmę z usługą, meblami, samowarem. Daniłowiczowska 7—7. 26069

2 pokoje z meblami lub bez albo salon i osobny pokój dla panienki lub emeryta, całodziennie utrzymanie, przy małżeństwie bezdzietnym. Widok 22, mieszk. 4. 26262

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 18 rs. miesięcznie, 1 pokój 7 rs. Śliska 50. 26365

6 i 5 pokoi do wynajęcia. Chmielna 13, 6 na drugim piętrze, front, wszelkie wygod. 26030

10 pokoi z łazienką, kompletnie umeblowane, z kłozetem, do wynajęcia w każdym czasie. Chmielna 10. 26084

34 złota, pierwsze piętro, 6 pokoiów oddzielnych, urządzenie elektryczne, piękne wejście. 26281

Doniesienia rozmaite.

A kuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrekcji bez legitymacji. Zaostrzona utensylami gwarantującymi zdrowie położyć, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 24692

A kuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Chłodna 21. 26021

Adres: Potrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 2131r

A) Magazyn wyrobów srebrnych i platerowanych J. K. Głaziewicz, Senatorska 10, poleca całkowite wyprawy, oraz przyjmuje wszelką reparację. 26120

A kuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 25857

Chińskie i japońskie nadchodzące nowe towary, oraz oryginalną wyrobów chińskich herbatę, z ustępstwem rabatu, począwszy od dziesięciu funtów, poleca Edward Coqui, ul. Wierzbowa 6. 24729

Coquet Journal des Modistes „Paris Figurine” oraz inne journales. Kotłacki, Orla 12. 26292

Ciesla, majster, przyjmuje roboty z materjałem i z powierzonych po cenach niskich. Solec 82, Thieme. 26159

Exsiccator. Niezbędnym dla każdej fabryki, ziemskim, miejskim obywatelom, drog żelaznych, konnych, farbiarniom, cukrowniom, mydlarniom, dystylarniom, browarom. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Królewska. 2415r

Fabryka kwiatów „Leony”, Marszałkowska 110, m. 18. Za 15 rs. w ciągu trzech miesięcy wyuczam kwaciarstwa. Tamże potrzebne panny-uzdolnione i podręczna. 26257

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstarunki, wykończa starannie, niedrogo. Marszałkowska 94. 25850

Kapelusze filcowe dla dam, najmodniejszego fasonu, po 75, 100, 125 kop. i droższe, poleca fabryka Marcellego Wildena, Czysa 6, Marszałkowska 141, Zienna 36. 25470

Mamka z kilku-miesięcznym pokarmem potrzebna. Elektoralna 6, m. 26. 26119

Miód lipcowy tegoroczny otrzymał sklep Piątkowski. Stare-Miasto 5. 26112

Odciski niszczy zupełnie „Arago”, flakon kop. 30—50. Stanisław Górski, Tomackie 18. 25623

Chwał koniom usuwa jedynie Australskie mydło restytucyjne, Mierosławski, Elektoralna 5. 2672r

Ognedaj, między 5-tą a 6-tą godziną, w ogrodzie Saskim zgubiono binokle w oprawie sztyldkretowej, łaskawy znalazca odda na Niecałą 3, w mieczarni. 26317

Obiady prywatne na świeżym maśle. Nowogrodzka 14, m. 4. 26268

Ostrzeżenie. Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że z panem Rymańskim wspólnik żadnej nie miałem i nie mam, przeto odpowiadam za te tylko roboty hydrauliczne, które osobiście zakładałem i wykonałem, jak również płacić będę tylko te rachunki, do których osobiście zobowiązałem się. Antoni Gądzicki, ulica Pańska 21, fabryka hydrauliczna. 26155

Przybłąkała się pudlica czarna, można odebrać za zwrotem kosztów. Jeżeli właściciel się nie zgłosi, pies przechodzi na własność moją, wiadomość, ulica Wązki Długiej 11. 26330

Przechodząc ulicami: Graniczną, Saskim ogrodem, Trębacką, Krakowskim-Przedmieściem, zgubiono w piątek wieczorem między 7-mą a 8-mą kołnierza damski tamakowy, noszony, podszewka jedwabna brązowa, przybrudzona. Nagroda rs. 3. Leszno 4, mieszkania 18. 26397

Proszę o adres której z pań ubezpieczają się na życie. Kiosk, Plac Aleksandra róg Alei, znak „3000”. 26265

Parasole damskie i męzkie, jedwabne, półjedwabne, wełniane, w wielkim wyborze, z pięknymi rączkami, najtaniej poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 25348

Suknie przyjmują się do roboty, modnie, tanio. Nowomiejska 18, m. 4. 25912

Specjalna fabryka gorsetów higienicznych Józefiny Knoff, Marszałkowska 141, wprost ul. Rysiej. Wyrób gorsetów we wszelkich kształtach i w najnowszych fasonach paryskich, fiszbinowa od rs. 2. 25867

Sam lub ktoby wiedział stałe zamieszkanie Słana Nawrockiego, byłego zarządzającego dobr Blesno, następnie Zaborów, raczy obić lub listownie wskazać adres na ulicy Wspólnej 33, rządca domu. 26316

Tanio wykonuję z srebra całe wyprawy ślubne, zastawy stołowe, sztucze deserowe, sztucze dziecinne (na pamiątkę chrztu) oraz odnawiam i naprawię stare przedmioty srebrne. W. Birkowski, złotnik, ul. Podwale 26, w podwórzu na dole. 26200

W Gundelach, Nowy-Swiat 60, pracowni sukien i okryć damskich wykonują obstarunki elegancko, podług ostatniej mody. Cena umiarkowana. 25052

Wierzyście Rudolf Straszewskiego, mający na niego weksle, rower a lub wyroki, zechcą się zgłosić we własnym interesie na ulicy Długą pod 27, m. 14. 26333

Ważne. Ktoby z panów fabrykantów miało do odstąpienia drzewo gięte na krzesła widenskie Nr 14, na dostawę stałą, raczy złożyć swój adres w dystrybucji Halpert, ulica Mazowiecka. 25820

Wynajmuje powozy najtaniej na godzinę, w dni, miesiące. Nowy-Swiat 32. 25742

Zakład rekodzielniczy hr. C. Plater Zyerki, przy ulicy Pięknej 21, podaje wiadomości, że od 3 (15) września pracownię z zakładem, przyjmują wszelkie obstarunki sukien, okryć, bielizny, oraz aparatów kościelnych, od 29 września (1 Października), rozpoczyna się wyłączny kurs kroju i szycia sukien dla osób dorosłych, trwający trzy miesiące. Zapisy codziennie przyjmują. 2611r

ginął piesek mopsik, koloru piaskowego, morka czarna, dosyć tegi, opasy, wabi się „Mopek”. Kto go odprowadzi na ul. Nowolipie 15 do stróża, otrzyma nagrodę. 2616